3,50 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

13 lutego 2023
NR 7 (3424)

ISSN 0239-2941
9 770239 294310 07 >

www.zyciebytomskie.pl
Znajdziesz nas także facebook
facebook.com/zyciebytomskie

ŻYCIE BYTOMSKIE®

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

12 lat temu odeszła Karin Stanek

BYŁA KRÓLOWĄ POLSKIEGO BIG-BEATU, PUBLICZNOŚĆ KOCHAŁA JĄ ZA AUTENTYCZNOŚĆ. STR. 14

BYTOM

Zobacz iluminacje na Górze Miłości

Świecące na czerwono wzgórze w parku miejskim czeka na zakochanych. STR. 2
A ich walentynkowe wyznania znajdziesz na STR. 11

ŚRÓDMIEŚCIE

Strefa Płatnego Parkowania się powiększa. Ale czy pomaga?

Parkomaty pojawią się na ulicy Kasperka. To kolejny etap rozszerzania płatnej strefy. Tymczasem kierowcy narzekają, że z parkowaniem wciąż są ogromne problemy. STR. 5

ARC

Sprowadzają się do Bytomia, bo im tu dobrze

Wciąż mamy najtańsze mieszkania w aglomeracji, ale ceny powoli idą w górę

BYTOM. U NAS KUPISZ MIESZKANIE NAJTANIEJ W WOJEWÓDZTWIE, ALE POWOLI ZACZYNA SIĘ TO ZMIENIAĆ. OD KILKU LAT CENY W NIEKTÓRYCH DZIELNICACH BYTOMIA CORAZ CZĘŚCIEJ RÓWNAJĄ DO TYCH W SĄSIEDNICH MIASTACH.

Marcin Pawlenka

100 m.kw za 115 tys. zł - tyle za mieszkanie do remontu na ul. Dworcowej zapłaciła Karolina Struzik-Materna. Decydująca dla mieszkanki Katowic i jej męża była nie tylko bardzo atrakcyjna cena, ale również lokalizacja w ścisłym centrum Bytomia oraz duża powierzchnia lokalu. - To była mega okazja. W Katowicach za tę kwotę moglibyśmy kupić najwyżej kawalerkę o powierzchni nieco ponad 30 m kw - mówi pani Karolina i dodaje: - Fajnie się mieszka w centrum, gdzie do wszystkich punktów handlowych i usługowych jest blisko. Częściej poruszam się piechotą niż samochodem, moje dziecko ma w mieszkaniu przestrzeń do zabawy, a ja do pracy. Dobrze nam w Bytomiu. STR. 3

GRZEGORZ GOIK

100 m.kw za 115 tys. zł - tyle za mieszkanie do remontu na ul. Dworcowej zapłaciła Karolina Struzik-Materna. Decydująca dla mieszkanki Katowic i jej męża była nie tylko bardzo atrakcyjna cena, ale również lokalizacja w ścisłym centrum Bytomia.

MIECHOWICE

Kupcy przejmują dzielnicowy bazar

Była obawa, że dzielnicowe targowisko z dnia na dzień przestanie działać. Jednak dzięki pomocy miasta udało się je ocalić. Teraz poprowadzą je pracujący tam handlowcy. STR. 14

ARC

BYTOM

Weź dotację i załóż firmę

4 miliony złotych ma Powiatowy Urząd Pracy dla osób chcących rozkręcić swój biznes. Można dostać nawet 38 tysięcy dotacji. STR. 14

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Jacek Sonczowski
jacek.sonczowski@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 998

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Przeczytałam informację, iż niedawno po opadach deszczu i marznącej mżawki doszło do karambolu przy ulicy Wrocławskiej i Miechowickiej. Miało się tam zderzyć aż 10 samochodów. Muszę powiedzieć, że miejsce to jest wyjątkowo niebezpieczne i jest tam często niezwykle ślisko. Ja również jadąc w kierunku Miechowic chciałam skręcić w ulicę Celną, jednak na śliskiej jezdni przejechałam przez całe skrzyżowanie. Na szczęście miałam zielone światło i nikt przede mną się nie poruszał. Wspomniane skrzyżowanie powinno być więc wiecznie monitorowane i posypywane piaskiem. Kiedyś naprawdę może tam dojść do jakiegoś nieszczęścia.

Romana Adamczewska

Przyjechaliśmy do rodziny z Niemiec i bardzo zdziwił nas fakt, że w strefie płatnego parkowania w centrum Bytomia działają parkomaty, w których nie da się zapłacić gotówką. Jest to jakiś ewenement, bowiem w Essen, w którym mieszkamy po pierwsze nie ma opłat, a zapewne jakby takie wprowadzono, to można by parkować płacąc za należność bilonem. Oczywiście zapłaciliśmy w Bytomiu za postój, jednak zapewne przelicznik euro na złotówki nie był zbyt korzystny. Pomijam fakt, że na ulicy Batorego jeden z parkomatów był uszkodzony i wędrowaliśmy szukając kolejnego. Ma to być ułatwienie, a jedynie powoduje masę komplikacji.

Janina Mróz

Czy planując rewitalizację centrum Bytomia zapomniano o ulicy Korfantego? Jest to jeden z najstarszych naszych traktów, a domy są tam makabrycznie zaniedbane. Przykładem są kamieniczki znajdujące się nieopodal skrzyżowania z ulicą Piłsudskiego. Prezentują sobą jeden obraz nędzy i rozpaczy. Ładnie robi się dopiero za skrzyżowaniem, gdzie istnie piękna filia muzeum oraz wyremontowany UL.

Marcin Widelski

Góra Miłości rozbłysła na Walentynki

BYTOM. TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ, BY ZAKOCHANI BYTOMIANIE NIE ODWIEDZILI CHOĆ RAZ GÓRY MIŁOŚCI. TERAZ, GDY Z OKAZJI WALENTYNEK ZYSKAŁA ONA EFEKTOWNĄ ILUMINACJĘ, JEST TO WRĘCZ OBOWIĄZEK. ALE TAKI BARDZO MIŁY.

Tomasz Nowak

Góra Miłości została usypana w XIX wieku, kiedy to powstawał cały park miejski. Nazwę nadali jej ówcześni bytomianie, a współcześni ochoczo ją przejęli i chętnie się w tej części parku pojawiają. Kiedyś zbocza wzgórza ozdabiało alpinarium, a więc ogród górski, u podnóża zaś urządzono sadzawkę. Potem miejsce to podupadło, ale kilka lat temu ponownie je zagospodarowano.

Rok temu zaś po raz pierwszy wzgórze ozdobiono specjalnie na święto zakochanych. Ci ostatni to docenili i chętnie odwiedzali wzgórze, robiąc tam sobie pamiątkowe zdjęcia. Jedną z tych par byli prezydent Mariusz Wołosz wraz z żoną Marzeną. W tym roku zapewne będzie podobnie, bo Góra Miłości ponownie rozbłysła przed 14 lutego.

ARCHIWUM

Przy wejściu na nią wita nas przestrzenna dekoracja w kształcie świecącego na czerwono serca. Czerwień w ogóle jest kolorem dominującym i zalewa wzgórze oraz jego okolice. Na szczycie zaś mamy fantazyjne ramki idealnie nadające się do tego, by zapozować w nich do fotografii. Widowiskową całość uzupełniają zawieszone na latarniach serca oraz świetlne girlandy zamocowane na schodach, drzewach i wiacie. Poza tym jest jeszcze wielki neon z nazwą miejsca.

Dekoracje pozostaną do początku marca. Miasto wydało na nie 24 tysiące złotych i połączyło uczucia z racjonalizmem. Wszystko co świeci jest bowiem energooszczędne, bo zastosowano lampki LED. **AURE**

CYTAT TYGODNIA

„Śródmieście nie jest z gumy, a nikt nie wybuduje parkingów piętrowych w Bytomiu. Strefa płatnego parkowania powinna być rozszerzona na całe śródmieście.

radny **Paweł Winiarski**

LICZBA TYGODNIA

1

Tylu bytomian dowiedziało się w miniony poniedziałek 6 lutego, że choruje na COVID-19.

Tego samego dnia, ale rok wcześniej tego typu przypadków mieliśmy aż 176. COVID-19 w zasadzie przestał być zatem problemem. Za to tylko w ciągu jednego tygodnia stwierdza się w naszym mieście około półtora tysiąca zachorowań na grypę. A to tylko ci, którzy zgłosili się do lekarza.

FOTONOTKA

MIROSŁAW GÓRKA

W minioną sobotę na skwerze Romana Kostrzewskiego odsłonięto poświęconą mu tablicę. Zrobiła to córka wokalisty grupy KAT Natalia, towarzyszyli jej liczni fani metalu.

wydarzy się

RADZIONKÓW> 15 lutego o godz. 16 radni zbiorą się w Centrum Kultury Karolinka na sesji Rady Miasta. Obrady będą miały uroczysty przebieg, bo zwołano je dla uczczenia 25-lecia restytucji praw miejskich. Zaplanowano między innymi wręczenie Krzyży Świętego Wojciecha I, II i III stopnia. Dostaną je osoby w rożny sposób zasłużone dla miasta.

RADZIONKÓW> LUX MED Diagnostyka zaprasza panie w wieku 50-69 lat na bezpłatne badania mammograficzne. Akcja jest finansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Badania zaplanowano na 16 lutego w godzinach od 10 do 16 przy markecie Kaufland (ul. Unii Europejskiej 8/10). Skierowanie lekarskie nie jest wymagane. Warto skorzystać z okazji, bo jak podkreślają lekarze wcześnie wykryty nowotwór piersi daje dużą szansę na całkowite wyleczenie.

eprasa.pl c9bf5a4c7a

kronika policyjna

ŚRÓDMIEŚCIE> Nieustalony sprawca skradł stojący przy ulicy Powstańców Warszawskich rower. Jednoślad był warty 1500 złotych. O tej porze roku była to bardzo nietypowa kradzież.

BYTOM> Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego bardzo często kontrolują trzeźwość kierowców przejeżdżających ulicą Strzelców Bytomskich. Jest to bardzo uczęszczany trakt, więc wielu amatorów jazdy na podwójnym gazie liczy, że uniknie odpowiedzialności. Tym razem wpadł tam kierowca volkswagena passata. Mężczyzna wydmuchał w alkomat 1,3 promila. Grozi mu bardzo wysoka grzywna oraz zakaz zasiadania za kierownicą przez minimum 3 lata.

ŚRÓDMIEŚCIE> Złodziej dostał się do magazynu firmy mającej swoją siedzibę przy ulicy Jagiellońskiej. Zginął wózek transportowy oraz różne drobniejsze przedmioty warte kilkaset złotych.

ŚRÓDMIEŚCIE> Ze stacji paliw przy ulicy Krakowskiej skradziono audi S-6. Samochód był warty ponad 90 tysięcy złotych.

ŁAGIEWNIKI> Amator butli gazowych dostał się do baraku firmy przy ulicy Łagiewnickiej. Zginęły dwa takie urządzenia warte ponad 400 złotych.

BYTOM> Paliwo skusiło złodziei, którzy sforsowali zabezpieczenia koparek zaparkowanych przy ulicy Strzelców Bytomskich. Sprawcy wypompowali z baków prawie 300 litrów paliwa wartego ponad 2000 złotych.

KARB> Z hondy jazz zaparkowanej przy ulicy Worpie złodzieje wycięli katalizator warty 1500 złotych. Z pojazdów tej marki katalizatory są kradzione najczęściej. Najprawdopodobniej mają największą zawartość cennych metali kolorowych lub też są łatwe do demontażu.

BYTOM> Do kolejnych potrąceń pieszych doszło na naszych ulicach. Ranna została 53-letnia kobieta przechodząca przez oznakowane przejście dla pieszych przy ulicy Chrobrego. Bytomianka została potrącona przez samochód marki audi prowadzony przez 67-latka. Do prawie identycznego zdarzenia doszło na ulicy Wrocławskiej. Tam toyota uderzyła przez idącą przez pasy 20-latkę. Obie piesze trafiły na badania do szpitala. **s**

Tanie mieszkanie? To właśnie u nas!

BYTOM. ATRAKCYJNA, DOBRZE SKOMUNIKOWANA LOKALIZACJA, BOGATA OFERTA REKREACYJNA, SPORTOWA ORAZ KULTURALNA I WCIĄŻ NAJNIŻSZE CENY W AGLOMERACJI ŚLĄSKIEJ. TE CZYNNIKI PRZEMAWIAJĄ ZA TYM, ŻEBY KUPIĆ MIESZKANIE W BYTOMIU.

100 m.kw za 115 tys. zł - tyle za mieszkanie do remontu przy ul. Dworcowej zapłaciła Karolina Struzik-Materna. Decydująca dla mieszkanki Katowic i jej męża była nie tylko bardzo atrakcyjna cena, ale również lokalizacja w ścisłym centrum Bytomia oraz duża powierzchnia lokalu. - To była mega okazja. W Katowicach za tę kwotę moglibyśmy kupić najwyżej kawalerkę o powierzchni nieco ponad 30 m kw mówi Karolina Struzik-Materna. - Oczywiście wiele osób żyje na takim małym metrażu. Jednak z racji tego, że jestem grafikiem potrzebowałam nie tylko większej przestrzeni do życia, ale także do pracy. Duża przestrzeń wpływa również korzystnie na rozwój dziecka. A poza tym fajnie się mieszka w centrum, gdzie do wszystkich punktów handlowych i usługowych jest blisko. Częściej poruszam się piechotą niż samochodem.

ARCHIWUM

Karolina Struzik-Materna sprowadziła się z mężem do Bytomia

Ceny powoli rosną...

Ceny mieszkań w Bytomiu zawsze były najniższe w regionie i to przyciągało do naszego miasta. Ostatnio coraz większym zainteresowaniem klientów cieszą się nieruchomości na osiedlach z tak zwanej wielkiej płyty. - Jeszcze dwa, trzy lata temu Bytom był najtańszy w aglomeracji. W tej chwili ceny mieszkań w Miechowicach, Stroszku, Szombierkach, czy Rozbarku zaczynają się równać z tymi, które są na podobnych osiedlach w Zabrzu czy Rudzie Śląskiej - mówi Daniel Woldeyes, właściciel Agencji Lokal Nieruchomości.

Przed pandemią cena za 1 m.kw na naszych osiedlach oscylowała w granicach 3 tys. zł. W tej chwili jest to już o 1000 zł więcej. To wciąż jednak tanio, porównując ceny mieszkań w wielkiej płycie w innych miastach, takich jak chociażby Opole. Tam za 1 m. kw. na osiedlu trzeba zapłacić ok. 5,5 tys. zł.

Śródmieście wciąż tanie

Atrakcyjne ceny nadal utrzymują się w Śródmieściu. Nie brakuje tu okazji na tanie M z zasobów gminnych. Miasto wystawia mieszkania na sprzedaż w drodze przetargu. Jedną z takich ofert to jednopokojowe mieszkanie przy ul. Bolesława Prusa, o powierzchni prawie 40 m kw. Jego cena wywoławcza to 37, 5 tys. zł. - O atrakcyjności Bytomia decydują nie tylko przystępne ceny nieruchomości, ale przede wszystkim ciekawa oferta kulturalna, rozbudowana baza sportowa i mnóstwo terenów rekreacyjnych, gdzie można spędzać wolny czas - twierdzi Małgorzata Węgiel-Wnuk, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Bytomiu. - Także tu można kształcić się na każdym poziomie, korzystać z dobrej opieki medycznej.

Potwierdzeniem tego są również kolejne inwestycje deweloperskie. Jedną z nich są budowane jeszcze Apartamenty Silver w Łagiewnikach, gdzie powstanie 279 mieszkań. Nowe ekoosiedle, zasilane w ogrzewanie pompami ciepła, ma być gotowe już wiosną przyszłego roku. Część mieszkań już została sprzedana. ■

Dlaczego wybraliśmy Bytom?

EDILSON SANCHEZ – muzyk z Kolumbii. Ludzie na Śląsku są też według mnie bardziej otwarci i szczerzy, niż mieszkańcy innych rejonów Polski. Atutem Bytomia jest również to, że nie jest to zatłoczone miasto. W stolicy Kolumbii w mniejszych dzielnicach mieszka po pół miliona ludzi.

MAGDALENA CĄKAŁA – architektka. Nie ukrywam, że przy wyborze mieszkania aspekt architektoniczny był dla mnie ważny. I przyznam, że ta część Rozbarku, w której zamieszkaliśmy, na naszych oczach po prostu rozkwita. Bytom jest dla mnie miastem, które pozwala mi zwolnić i napędza mnie jednocześnie. Ten spokój i harmonia to przestrzeń, w której można tworzyć.

VIKTOR YANKOVSKY – śpiewak operowy. Miechowice to świetne miejsce dla ludzi, którzy cenią naturę i spokój. Zwłaszcza w weekend jest tu cicho, nie ma dużego ruchu samochodowego. Las w Miechowicach to idealne miejsce do uprawiania sportu. Często biegam też w parku przy pałacu - mieszkam w pobliżu. Wbrew pozorom kondycja fizyczna dla artysty operowego jest ważna, bo przecież na scenie pracuję nie tylko głosem, całe ciało jest instrumentem.

Źródło: Kampania „Bytom. Zamieszkaj w wielkim stylu".

kronika policyjna

BYTOM> Policjanci poszukują złodzieja, który znalazł zgubione dokumenty wraz z kartą płatniczą, za której pomocą dokonał serii zakupów za 800 złotych. Być może w znalezieniu sprawcy pomoże monitoring sklepów, które odwiedził.

ŚRÓDMIEŚCIE> W jednym ze sklepów przy placu Kościuszki zatrzymano 54-letniego bytomianina, który regularnie przychodził do placówek handlowych i je okradał. W sumie spowodował straty w wysokości prawie 7 tysięcy złotych. Teraz grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

ŚRÓDMIEŚCIE> Przestępca po wyłamaniu zabezpieczeń wszedł do garażu przy ulicy Moniuszki, a następnie skradł spalinowy kompresor warty kilkaset złotych.

ŚRÓDMIEŚCIE> Wandal zniszczył drzwi w rewitalizowanej kamienicy przy ulicy Katowickiej. Naprawa będzie dość kosztowna z uwagi na wiek podwoi.

BYTOM> Z ulicy Chorzowskiej nieustalony jak na razie sprawca odjechał zaparkowanym tam motorowerem wartym 1400 złotych.

BYTOM> Internetowi oszuści coraz bardziej dają się we znaki. Tym razem przestępca podający się za pracownika banku oszukał mieszkającego przy ulicy Kilara 32-letniego mężczyznę, skłaniając go do przelania na konto 1200 złotych. Poważnego oszustwa dokonano też przy ul. Łokietka. Nieustalona osoba podająca się za policjanta okradła 65-letniego bytomianina ze sporej kwoty w euro oraz w złotówkach. Trudno uwierzyć, ale był to już kolejny taki przypadek w krótkim czasie. Oszuści w sobie tyko znany sposób przekonują upatrzone ofiary, że mogą zostać one okradzione i skłaniają je do przekazania oszczędności całego życia.

BYTOM> Pewien obywatel Litwy został zatrzymany przez policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego na ulicy Węglowej. Mężczyzna jechał potężnym TIR-em mając prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Teraz przez minimum 3 lata pojeździ autobusami i zapłaci bardzo wysoką karę. **s**

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Są pieniądze na rozkręcenie biznesu!

BYTOM. PONAD 4 MLN DO PODZIAŁU DLA 108 OSÓB CHCĄCYCH ZAŁOŻYĆ WŁASNĄ FIRMĘ MA POWIATOWY URZĄD PRACY. PRZEKŁADA SIĘ TO NA DOTACJĘ W WYSOKOŚCI 38,8 TYS. ZŁ. DLA KAŻDEGO KTO ZŁOŻY WNIOSEK I BIZNESPLAN, A POTEM DOCZEKA SIĘ POZYTYWNEJ WERYFIKACJI.

Marcin Pawlenka

Chociaż pieniędzy na dofinansowania umożliwiające założenie działalności gospodarczej jest mniej niż rok temu, to wysokość pojedynczej dotacji jest znacznie wyższa. Można pozyskać maksymalnie 38,8 tys. zł. W 2022 r. na rozkręcenie firmy PUP w Bytomiu miał do rozdysponowania nieco ponad 5,1 mln zł. Z tej puli skorzystało 137 bezrobotnych, którzy założyli własne firmy. Budżet na dotacje został wykorzystany w około 80 proc.

Nie mają pewności

W tym roku pula z Funduszu Pracy dla przyszłych przedsiębiorców wynosi 4,2 mln. zł. - W przypadku dużego zainteresowania podejmiemy działania w celu zwiększenia dostępnych środków na ten cel - zapewnia Grzegorz Tomczak, zastępca dyrektora PUP.

ARC

Joanna Badocha i Marta Pilecka rozkręciły roztańczony biznes dzięki dotacjom z Powiatowego Urzędu Pracy.

Jednak po czekające pieniądze nie ustawiają się kolejki. Na razie został złożony tylko jeden wniosek. Spowodowane jest to - jak mówi Grzegorz Tomczak - niepewną sytuacją na rynku spowodowana rosnącymi cenami energii i inflacją. - W poprzednich latach o dofinansowania wnioskowały osoby bezrobotne, które najczęściej decydowały się założyć firmę z branży beauty czy budowlanej. W tej chwili w obydwu tych sektorach koszty utrzymania i ceny wciąż rosną. Stąd też niepewność - tłumaczy.

Roztańczony biznes

Firm, które powstały dzięki dotacjom i z powodzeniem funkcjonują do dziś w naszym mieście nie brakuje. Przykładem jest tu Przystanek Inspiracja - studio ruchu, specjalizujące się w nauce tańca: Pole Dance, Aerial Hoop i stretching. Środki na rozkręcenie biznesu pozyskały Joanna Badocha i Marta Pilecka. Roztańczony biznes powstał w Rozbarku, tuż przed drugim pandemicznym lockdownem.

Początki tym bardziej były trudne. Jednak udało się przetrwać pandemię i teraz nie brakuje chętnych klientek do nauki tańca. - Dzięki dotacji wystarczyło pieniędzy na wyłożenie podłogi, zakup certyfikowanego, topowego sprzętu polskich producentów, wyposażenie sali w lustra, doposażenie łazienki, zakup materacy i kotary, dzięki której możemy rozdzielać przestrzeń do tańca - wymieniają Badocha i Pilecka.

Wnioski o dotacje będą przyjmowane przez bytomski PUP do 28 lutego lub też do wyczerpania puli pieniędzy przeznaczonej na ten cel. ■

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Strefa coraz większa, a jeszcze będzie rosła

Czy dzięki parkomatom łatwiej się parkuje?

ŚRÓDMIEŚCIE . STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA SYSTEMATYCZNIE SIĘ POWIĘKSZA. OSTATNIO WESZŁA DO NIEJ ULICA KASPERKA. TAK CHCIELI JEJ MIESZKAŃCY. KOLEJNE POSZERZENIA SĄ KWESTIA CZASU. ALE CZY W TEN SPOSÓB ROZWIĄZUJEMY PROBLEM ZE ZNALEZIENIEM MIEJSCA DO PARKOWANIA? WIELU KIEROWCÓW UWAŻA, ŻE NIE.

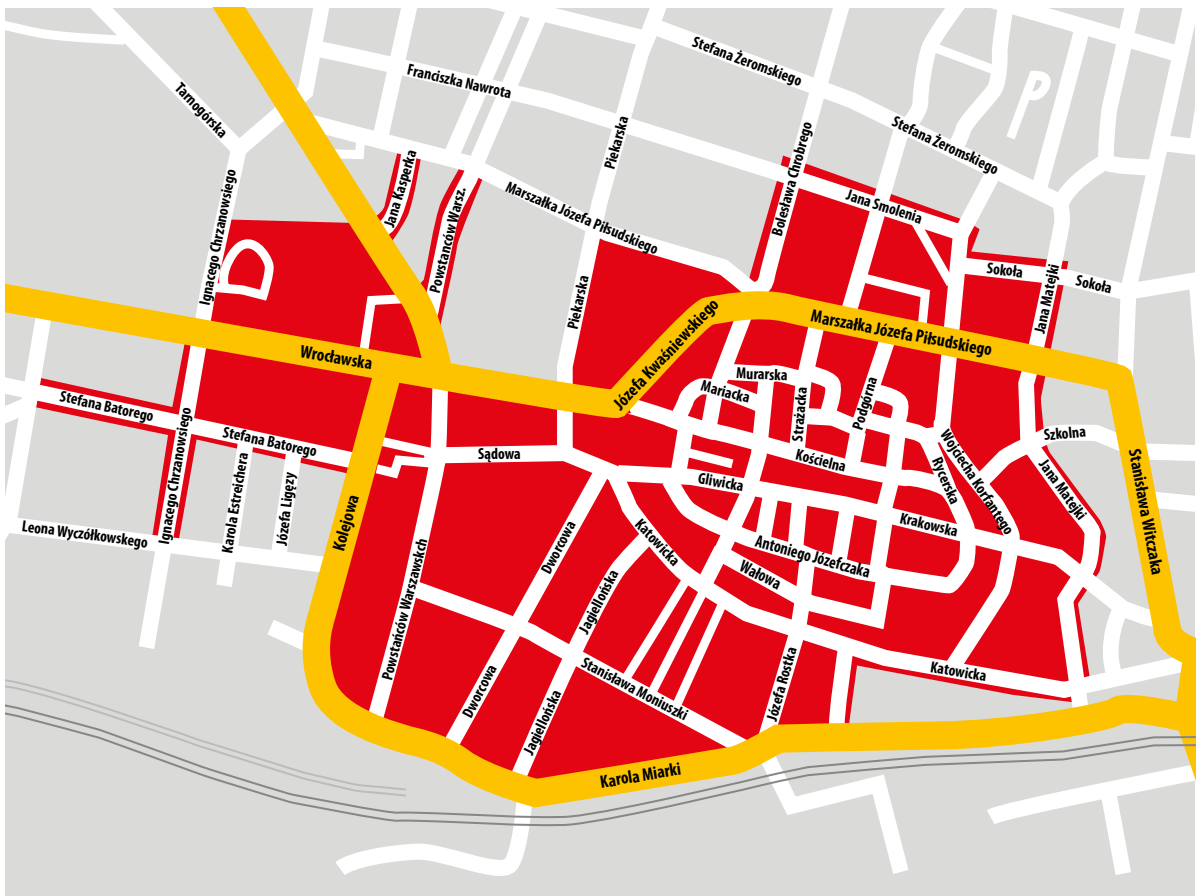

Bytomska Strefa Płatnego Parkowania

Tomasz Nowak

Działająca od wielu lat SPP obejmuje obecnie 7 placów i 48 ulic w ścisłym centrum Bytomia. Ustawiono przy nich ponad sto parkomatów, w których powinniśmy uiścić zapłatę, jeśli chcemy zaparkować samochód. Kto tego nie zrobi, musi się liczyć z poważną karą finansową. W roku 2021 wlepiono ich aż ponad 7 tysięcy. Oficjalnie zawsze tłumaczono, że dzięki SPP wymuszona jest rotacja pojazdów zostawianych na miejscach postojowych w centrum miasta. W efekcie przyjeżdżający tam kierowcy mają szansę na znalezienie wolnego miejsca. A że łatwe to nie jest, nie raz przekonał się każdy zmotoryzowany.

Obcy blokują

Zasięg Strefy stale się zmienia. Raz za razem dodawane są do niej kolejne adresy. Dzieje się tak najczęściej na wniosek bytomian, których domy stoją na granicy Strefy, ale już poza nią. Mieszkańcy narzekają, że nie mogą znaleźć pod swoimi domami miejsc postojowych, bowiem te stale zabierają ci, którzy chcąc uniknąć konieczności płacenia blokują darmowe stanowiska. Często na wiele godzin, co nastręcza lokatorom domów wielu kłopotów.

Wnioski o poszerzenie SPP trafiają do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Ten analizuje sprawę i przeprowadza konsultacje społeczne. Właśnie do MZDiM o postawienie parkomatów apelowali mieszkańcy ulicy Kasperka (boczna Strzelców Bytomskich łącząca ją z Piłsudskiego). Decyzja była pozytywna, a podczas ostatniej sesji bytomskiej Rady Miejskiej potwierdzili ją radni. - Na wniosek mieszkańców ulicy Kasperka objęliśmy tę ulicę Strefą Płatnego Parkowania. Zanim podjęliśmy jednak taką decyzję, przeprowadziliśmy badania ankietowe, rotacji oraz akumulacji parkingowej, czyli badania liczby pojazdów parkujących równocześnie w analizowanym obszarze - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.

Jedna wielka strefa?

Takich zmian będzie w najbliższej przyszłości zapewne więcej, a nasza SPP będzie rosła. Ba, już teraz publicznie pojawiają się apele o to, by się nie rozdrabniać i nie podejmować wielu decyzji, lecz za jednym zamachem objąć nią całe Śródmieście. Postuluje to chociażby radny Paweł Winiarski z Koalicji Obywatelskiej, a to ona przecież rządzi w mieście. Uzasadnić taką decyzję jest bardzo łatwo: skoro przesuwamy granice Strefy, to cały czas na jej obrzeżach pojawiają się nowe ulice, a ich mieszkańcy zaczynają mieć problemy opisane powyżej. Skoro zatem parkomaty pojawią się wszędzie, to i kłopot zniknie.

Ale to raczej nie takie proste. Aut stale przybywa, a miejsc do parkowania w centrum Bytomia nie. Parkingi piętrowe nie powstały, a te zwykłe często odstraszają cenami, więc świecą pustkami. Parkomaty wiele w tej kwestii nie zmieniły, jakiejś specjalnej rotacji nie widać, co potwierdzają zmotoryzowani. Widać natomiast konkretne zyski jakie z tego tytułu czerpie miasto, ale tak przecież dzieje się wszędzie. Czas darmowego parkowania się skończył, teraz sprawy poszły znacznie dalej, bo zabrania się samochodom dostępu do centrów miasta. Powiedzmy sobie szczerze: u nas nie jest jeszcze najgorzej.

Wigilia i Sylwester za darmo

Podczas wspomnianej sesji Rada Miejska wprowadziła też nowy typ abonamentu. To „BYTOM2U" uprawniający do parkowania pojazdu na dwóch sąsiadujących ulicach. Z nowego abonamentu w cenie 150 zł miesięcznie mogą skorzystać osoby zameldowane w Bytomiu poza SPP. I jest jeszcze dobra wiadomość: w Wigilię oraz Sylwestra parkować mamy za darmo. - Liczba parkujących pojazdów w te dwa dni grudnia jest niższa o 74 procent (Wigilia) oraz 40 proc. (Sylwester) od średniej miesięcznej. Zauważyliśmy także w tych dniach, że nie występuje deficyt miejsc parkingowych, dlatego podjęliśmy decyzję o wyłączeniu tych dwóch dni z opłat w SPP - mówi Przemysław Juroszek, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Bytomiu. ■

MIASTO

217 tys.

średnio tyle pieniędzy miesięcznie przynosi SPP.

To wpływy z biletów kupionych w parkomatach i poprzez aplikacje, a także z abonamentów. W roku 2021 strefa dała 1 mln 830 tys., a są przecież jeszcze wpływy z kar. Operator SPP dostaje miesięczny ryczałt sięgający 68,5 tys., zaś koszt kontroli tego jak płacą kierowcy wynosi 38,6 tys.

według was

Łukasz Burda
z Bytomia

Bywa że w ogóle nie ma się gdzie zatrzymać autem. Trzeba przez długi czas krążyć po ulicach i szukać wolnego miejsca, a to przecież zabiera sporo czasu teraz, gdy mamy tyle ulic w remoncie. A jeśli chodzi o parkomaty, to jest ich stanowczo zbyt mało, a nierzadko jakiś nie działa. I wtedy musimy szukać następnego, by zapłacić. Trzeba nad tym popracować.

Krzysztof Łuczak
z Bytomia

W centrum zawsze jest problem z parkowaniem, a parkomaty niewiele w tej kwestii pomagają. W zasadzie nie zauważyłem, żeby wymuszały rotację samochodów. Samych urządzeń jest za mało, często się zawieszają, są problemy z wydrukowaniem biletu. Człowiek się spieszy, a tu takie niedogodności. A przecież jak się nie zapłaci, nawet nie ze swojej winy, tylko wskutek źle działającego systemu, to od razu kara i trzeba składać reklamację.

Zbigniew Jodłowski
z Bytomia

Jeżeli chodzi o parkowanie, to sytuacja w naszym mieście mogłaby być lepsza, gdybyśmy wykorzystali wszystkie miejsca nadające się na urządzenie parkingów. Jest ich dużo, pozostają niewykorzystane. Parkomaty oceniam dobrze, raczej pomagają kierowcom, ale szkoda, że można w nich płacić jedynie kartą lub też poprzez aplikację. Brak możliwości płacenia gotówką to jednak niedogodność.

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Marcin Hałaś

publicysta

Zupełnie zbędne informacje?

W ubiegłym tygodniu w tym miejscu znalazły się teksty, prezentujące opinie dwóch bytomskich nauczycieli: Marka Wójcickiego oraz Macieja Kurylasa. Teksty obu panów wcześniej czytałem na Facebooku i jestem naprawdę zadowolony, że pozytywnie odpowiedzieli na zaproszenie „Życia Bytomskiego", aby swoimi refleksjami dzielić się również z naszymi Czytelnikami.

Jednak w tekście Macieja Kurylasa znalazłem stwierdzenie, które wzbudziło we mnie sprzeciw i chęć polemiki. Kurylas przedstawił, zapewne nie bez racji, polską szkołę jako „fabrykę czynności niepotrzebnych". Pierwsza jej linia to zdaniem Kurylasa „stara i zdezelowana linia podstaw programowych, przez którą tłucze się do młodej głowy w dużej mierze zupełnie zbędne, scholastyczne informacje, które przydają się w życiu codziennym mniej więcej w tak jak polscy skrzydłowi na ostatnim mundialu".

Z tym, że podstawa programowa jest w wielu przypadkach stara i nieadekwatna do współczesności – można się zgodzić. Ale co znaczy „zbędne scholastyczne informacje", które nie przydadzą się w życiu współczesnym? W życiu w codziennym nie przyda się znajomość tabliczki mnożenia – po co uczyć się jej na pamięć, skoro dzisiaj każdy ma kalkulator w smartfonie? W życiu współczesnym nie przyda się lektura „Pana Tadeusza" i „Wesela", przecież to ramoty. Po co czytać stare książki, skoro można obejrzeć kilka memów? (Tak na marginesie uważam, że młodzież niekoniecznie musi przeczytać „Nad Niemnem", ale powinna przeczytać Trylogię oraz „Mistrza i Małgorzatę"). Po co uczyć, jaka jest różnica pomiędzy eugleną zieloną a pantofelkiem, skoro można to sprawdzić w Wikipedii? Idąc takim tropem myślenia – po co uczyć scholastycznej ortografii, skoro w każdym edytorze tekstów jest autokorekta, które błędnie napisane słowa podkreśli „czerwonym wężykiem"? A po co na studiach medycznych uczyć nazw wszystkich kości czaszki albo mięśni ręki, skoro można od razu uczyć wyrywania zębów albo przepisywania antybiotyków?

Oczywiście można pominąć podawanie dzieciom i młodzieży „zbędnych scholastycznych informacji". Tylko na czym będą wówczas budować swoją tożsamość? Na filmach z TikToka i wypowiedziach youtuberów? Ale mam nadzieję, że panu Kurylasowi tylko „tak się napisało", a w rzeczywistości chodziło o coś innego.

Maciej Droń

Bytomianin, muzealnik, przewodnik

O ratowaczach, pisaczach i zakładaczach

Od czasu do czasu miewam do czynienia z amatorami. Nie chodzi mi o ludzi, którzy mimo braku formalnego wykształcenia w wybranej dziedzinie osiągnęli w niej mistrzostwo, a swoimi kwalifikacjami zadziwiają „zawodowców". Przed takimi amatorami zdejmuję kapelusz, a z ich wiedzy i doświadczenia korzystam często. Idzie mi tu o osobnika, który wstawszy pewnego dnia rano uświadamia sobie, że oto resztę życia musi poświęcić na zrealizowanie misji powierzonej mu (jej) przez – nazwijmy to – czynniki wyższe. I którą to misję, jak sienkiewiczowski Roch Kowalski, wykona, choćby niebo spaść miało mu (jej) na głowę. Imię ich legion, a dzielą się na wiele odmian.

Na przykład ratowacze. Ratowacz zabytek uratować musi. Ma znaleźć się natychmiast wagon pieniędzy na ratowanie. Tłumaczenia, że środki, że przepisy, że tysiączne uwarunkowania, że czasami trzeba poczekać, a czasami po prostu jest za późno, ratowacza tylko rozjuszą. Urzędników trzeba rozstrzelać, konserwatorów utopić, a zabytek ma być uratowany natychmiast. Odmianą ratowaczy są odbudowywacze – obiekt ma być odbudowany i basta. Mamy tu jeszcze zakładaczy, którzy wiedzą jaką instytucję należy założyć w uratowanym zabytku. Tu również pytania o budżet, personel, itp. wywołają agresję lub w najlepszym razie pogardliwe wzruszenie ramion.

Inna grupa to pisacze. Pisacz nie musi nic: nie musi przejrzeć wszystkich dostępnych źródeł, nie musi się na nie powoływać w trakcie pisania, nie musi podawać, skąd wziął taką czy inną informację. Ale pisze, pisze z zapałem, a jeśli zdoła naciągnąć lokalny samorząd na dofinansowanie, półkę lokalnej biblioteki ozdobi gniot pełen bzdur i przeinaczeń. Skrytykowany przez profesjonalistę wpada w szał, bo przecież on spala się w ogniu ofiary, a tu ośmiela się robić mu uwagi moralne zero, które jego ukochaną dziedzinę uprawia ZA PIENIĄDZE.

Albo szperacze. Szperacz to osobnik bardzowąskospecjalizowany. Poświęcił życie ukochanej specjalności. Fascynuje go np. klasyfikacja typów ciężarków do zegarów z kukułką, wyprodukowanych przez firmę X. Świat istnieje po to, żeby on mógł klasyfikować ciężarki do zegarów z kukułką. Kto się nie fascynuje ciężarkami do zegarów z kukułką firmy X, jest rodzajem intelektualnej kaleki. Kto nie chce pomóc w jego wielkim dziele, jest wrogiem publicznym.

Co zrobić z amatorami? Nic. Są jak deszcz w listopadzie – musi padać. My zatem, którzy pędzimy marny żywot pozbawiony wielkiego celu, zakończmy na modłę mistrza Ildefonsa: kochajcie amatorów, do jasnej cholery!

Jarosław Wroński

Historyk, samorządowiec

Wstawiennictwo Deportowanych

W swoim życiu odbyłem już wiele służbowych podróży, ale tamta delegacja była wyjątkowa. Był koniec września 2014 roku. Do pokonania mieliśmy ponad 1700 km. Trasa wiodła przez Kijów i Charków do Doniecka. Po dwóch dniach podróży dotarliśmy do celu. Miejscowy proboszcz zakwaterował nas u pochodzącego z Polski pana Kazimierza. Donieck robił specyficzne wrażenie. Centrum zostało odnowione na odbywające się tam dwa lata prędzej Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. Szerokie arterie i nowoczesne galerie handlowe mieszały się z sowieckimi blokami i pomnikami Lenina. Najważniejsze było jednak to, że w tamtejszym kościele Św. Józefa miały zostać odsłonięte tablice pamiątkowe poświęcone Górnoślązakom deportowanym w 1945 roku do Donbasu. Na uroczystość, oprócz trzyosobowej delegacji radzionkowskiego samorządu, zjechało się wielu oficjeli z Polski i Ukrainy. Wzruszająca i przejmująca dla nas ceremonia, miała być w swym założeniu początkiem upamiętnienia w okolicach Doniecka, tragedii 45 tysięcy mieszkańców Bytomia, Gliwic, Zabrza oraz innych śląskich miejscowości, którzy zostali potraktowani jak wojenna reparacja i wywiezieni w głąb ZSRR do niewolniczej pracy. Wracając do Radzionkowa, zatrzymaliśmy jeszcze samochód przy Kopalni „Rosija" po to, aby załadować do worka tamtejszą ziemię i przywieźć ją do Polski.

Dosłownie kilka tygodni po naszym powrocie dotarła do nas wiadomość, że pan Kazimierz nie żyje. Zmarł w wyniku ran postrzałowych zadanych mu przez prorosyjskich separatystów. W Donbasie zaczęło robić się coraz mniej bezpiecznie. Polski MSZ odradzał wyjazdów w tamte okolice...

14 lutego 2015 roku do Radzionkowa przyjechał ówczesny prezydent RP i wraz burmistrzem Radzionkowa oraz jedną z deportowanych dokonał otwarcia Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Placówka powstała z inicjatywy Gabriela Tobora w budynku nieczynnego dworca PKP. Od tamtego dnia odwiedziło ją ponad 18 tysięcy osób, zapoznając się z pojęciem Tragedii Górnośląskiej. Ziemia spod Kopalni „Rosija" znajduje się w symbolicznej urnie, przed którą wiele osób klęka i składa kwiaty. Dla nich to jedyna pamiątka po ojcu czy dziadku, który nigdy nie wrócił ze wschodu. W ostatnich miesiącach w jednym z pomieszczeń znajdował się magazyn w którym gromadzono pomoc materialną dla wojennych uchodźców z Ukrainy. Korzystając ze wsparcia dopytywali o zupełnie nieznaną im historię deportacji...

Daleki jestem od metafizycznych uniesień, ale uważam, że nad całym tym przedsięwzięciem czuwały „z góry" ofiary Tragedii Górnośląskiej. Po prostu za dużo w tej historii „ostatnich momentów", zbiegów okoliczności oraz symboli.

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy

Podobno demografia

Największą ponoć bolączką naszego miasta jest starzenie się jego populacji. Bytomian nie dość, że nie przybywa, to jeszcze są coraz starsi. Nasze władze są w pełni świadome tego problemu. Dlatego pośród wielu narzędzi mogących ten stan rzeczy zmienić używają tych nieoczywistych.

Bo przecież miasto o niemal 180-tysięcznej ludności mogłoby mieć więcej niż jeden samorządowy żłobek. A wszystkie żłobki w mieście, nawet te prywatne, dzięki miejskiej dotacji mogłyby być bezpłatne dla Bytomian decydujących się w dzisiejszych trudnych i niestety ciekawych czasach na posiadanie potomstwa. Miejski wydatek rzędu 1000 zł miesięcznie na jedno dziecko w wieku żłobkowym byłby istotną i efektywną zachętą. Przećwiczyła to Warszawa pod rządami Trzaskowskiego. Mamy szybciej wracają do aktywności zawodowej i płacenia podatków, a pary spoza Warszawy lub bez meldunku w niej decydują się na składanie pitów w warszawskich skarbówkach (to warunek konieczny). Można? Można.

To za proste. W Bytomiu jesteśmy finezyjniejsi. Żłobek samorządowy jest jeden, ponoć budują przedszkole z oddziałem żłobkowym w Miechowicach. Zapisać do niego dziecko trzeba jeszcze przed jego poczęciem, bo konkurencja spora. Żłobków prywatnych kilka, każdy z czesnym powyżej 1000 zł miesięcznie. Za to zachętą do posiadania dzieci jest najnowocześniejsze w Polsce sztuczne lodowisko za ponad 40 mln zł.

Bytomianki i Bytomian niezdecydowanych na potomstwo w postaci takiej zachęty (albo mających wrażenie, że to śliska sprawa) na pewno przekona do macierzyństwa oraz tacierzyństwa nowy stadion Polonii za drugie tyle.

Nie uważam, że sport i rekreacja to sprawy nieważne. Sam uprawiałem i uprawiam sporty. Ale jestem również rodzicem. I konstatuję z niepokojem, że o nieszczególnie perspektywiczną populację wyczynowych sportowców dbamy w Bytomiu ostatnio bardziej niż o tę perspektywiczną: przyszłych juniorów.

Każda wspólnota i wybierana przez nią władza podejmuje decyzje w oparciu o swoją wizję problemów oraz swój pomysł ich przezwyciężania. Pełna zgoda co do tego, co jest problemem demografia. Ale nad pomysłem na jego przezwyciężanie jeszcze popracujmy.

A podpowiedź z gratisowymi żłobkami też gratis – nie ma za co!

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Pasażerowie autobusów oraz kierujący autami bądźcie czujni

Znowu zmiany pod wiaduktem na Zamłyniu

BYTOM. DO TEGO MUSIMY SIĘ W NAJBLIŻSZYCH MIESIĄCACH PRZYZWYCZAIĆ: CZEKAJĄ NAS KOLEJNE POWAŻNE ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU POD WIADUKTEM ODDZIELAJĄCYM ZAMŁYNIE OD CENTRUM NASZEGO MIASTA. TYM RAZEM DOTYCZĄ ONE GŁÓWNIE KIEROWCÓW JADĄCYCH W STRONĘ ŁAGIEWNIK, ALE NIE TYLKO ICH.

Tomasz Nowak

Przebudowa największego w Bytomiu wiaduktu kolejowego trwa już niemal miesiąc i jest elementem gigantycznego przedsięwzięcia jakim jest modernizacja linii kolejowej nr 131. W jej ramach odnawiane są też wiadukty nad ulicami Strzelców Bytomskich, Dąbrowa Miejska oraz Dojazd. Poza tym wiele się dzieje na dworcu głównym i jego peronach, czy wewnątrz biegnącego pod nim Tunelu Zachodniego. Wszędzie tam wre robota.

Nieznany widok

Wiadukt na Zamłyniu praktycznie zniknął. Ostały się jedynie stalowe przęsła, po których przejeżdżają pociągi. Stare, nie będące już w zbyt dobrym stanie technicznym elementy betonowe rozebrano, by w przyszłości zastąpić je nowymi. Wrażenie jest niesamowite. Nawet bytomianie pojawiający się w tym miejscu od lat mogą się teraz zastanowić, gdzie się znaleźli i co to za miejsce. Po raz pierwszy od wielu lat jadący od strony Zamłynia widzą bowiem górne piętra kamienic przy Jagiellońskiej oraz Miarki i pl. Wolskiego.

ARCHIWUM

Po rozebraniu starego wiaduktu trudno poznać skrzyżowanie Miarki, placu Wolskiego, Łagiewnickiej i Zabrzańskie

W poniedziałek 13 lutego wykonawca robót rozpocznie ich kolejny etap, a to oznacza nowe zmiany dla kierowców. Mają one obowiązywać do 13 marca. I tak jezdnia pod wiaduktem została zwężona. Nie można obecnie korzystać ze skrajnego, prawego pasa ruchu od strony pl. Wolskiego w kierunku ul. Zabrzańskiej. Tym samym jadąc w stronę Szombierek musimy poruszać się wyłącznie wewnętrznym pasem ruchu, czyli po torowisku tramwajowym.

Trzy objazdy

Znika natomiast na razie możliwość dotarcia pod wiaduktem z centrum do Łagiewnik. Kierowcy wybierający się do tej dzielnicy muszą skorzystać z objazdów. Wybór mają spory, bo przygotowano aż trzy ich warianty. Pierwszy wiedzie od strony pl. Wolskiego w stronę Miarki aż do Chorzowskiej i dalej Starochorzowską do Krzyżowej. Wariant drugi jest następujący: od strony skrzyżowania ulicy Jagiellońskiej z pl. Wolskiego, Jagiellońską, przez Powstańców Warszawskich, Moniuszki, Miarki, Chorzowską i Starochorzowską do Krzyżowej. I wreszcie możliwość trzecia: od strony skrzyżowania ulic Jagiellońska - Moniuszki, następującymi ulicami: Jagiellońską, Moniuszki, Miarki, Chorzowską i Starochorzowską do Krzyżowej.

To nie wszystko, bo mamy jeszcze istotne zmiany na ul. Jagiellońskiej. Wyłączony z użytkowania jest jeden z pasów ruchu, a pojazdy jadą jedynie skrajnym prawym pasem w stronę pl. Wolskiego oraz jednym pasem na wprost (po torowisku) w kierunku Szombierek. ■

Autobusy też jadą inaczej

13 lutego Zarząd Transportu Metropolitarnego zmienia trasy przejazdu autobusów komunikacji miejskiej. Kursy linii 201 rozpoczynają się i kończą na przystanku tymczasowym Szombierki-Szyb Krystyna. Nie czekajmy na ten autobus na przystankach: Bytom-Dworzec i Bytom-Powstańców Warszawskich, bo on tam i tak nie przyjedzie. Natomiast w kierunku przystanku Szombierki-Szyb Krystyna autobus 201 jedzie zatrzymując się na przystankach Łagiewniki-Gojny nż, a także Bytom-Zamłynie. Zaś na trasie w stronę Chorzowa pojawiły się przystanki: Szombierki-Szyb Krystyna, Bytom-Zamłynie (stanowisko zlokalizowane na ul. Zabrzańskiej, naprzeciwko istniejącego stanowiska autobusowego) oraz Bytom-Łagiewnicka.
Poza tym inaczej kursuje linia 92. Autobus nie obsługuje przystanków: Bytom-Łagiewnicka, Łagiewniki-Gojny nż, a także Łagiewniki-Szyby Rycerskie. Uwaga: tramwaje z centrum do Łagiewnik i Szombierek kursują jak dotąd.

MIECHOWICE

Kupcy ocalili swoje targowisko. A miasto im pomogło

Przez moment wydawało się, że bazar przy ulicy Stolarzowickiej przestanie istnieć. Jednak szybka reakcja tamtejszych kupców oraz wsparcie miasta doprowadziły do happy endu.

Miechowickie targowisko działa od trzech dekad. Każdego dnia odwiedza je wielu mieszkańców dzielnicy, którzy robią tam zakupy. Dzięki temu handlarze mają pracę. Z początkiem miesiąca padł na nich blady strach. Okazało się bowiem, że dotychczasowy dzierżawca obiektu wypowiedział umowę wiążącą go z bytomskim Miejskim Zarządem Dróg i Mostów. Kupcy usłyszeli od niego, że 10 lutego targowisko zostanie zamknięte.

ARCHIWUM

Kupcy z Miechowic ocalili swoje miejsca pracy

Postawieni pod ścianą i bojący się o swoją przyszłość zwrócili się o pomoc do władz naszego miasta. Reakcja była natychmiastowa. W Miechowicach pojawili się zastępca prezydenta Michał Bieda, przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski oraz szef MZDiM Przemysław Wrona. Doszło do burzliwej rozmowy, handlarze nie kryli, że są zrozpaczeni i zaskoczeni, a także liczą na wsparcie.

Wiceprezydent Bieda zaproponował im kilka wyjść z sytuacji. Powszechną aprobatę wywołało to wydające się najbardziej oczywiste i racjonalne. W efekcie jedna z firm od dawna prowadzących działalność na bazarze zgłosiła chęć wydzierżawienia go od gminy. Takie rozwiązanie już się w naszym mieście sprawdziło. W podobny sposób zapewniono byt targowisku w Szombierkach.

Stosowną umowę zawarto w miniony piątek. Nowy dzierżawca dostał plac przy Stolarzowickiej na trzy lata. Ustalono też zasady na jakich przejmie infrastrukturę. Tym samym klienci nadal mogą spokojnie robić zakupy, a kupcy mają zatrudnienie. **TON**

BOBREK

Tragedia w koksowni

23-letni pracownik Koksowni Bytom zginął wskutek wypadku. Doszło do niego 5 lutego. Zmarły był cenionym strażakiem OSP z Górnik. Aspirant Anna Oczkiewicz, rzecznik prasowa policji twierdzi, że jest za wcześnie na podawanie przyczyn zdarzenia. Prokurator rejonowy Marek Furdzik poinformował nas, że wszczęte śledztwo ma wyjaśnić jak doszło do wypadku i czy zatrudniony od kilku miesięcy młody człowiek powinien przebywać w miejscu zdarzenia. - Zarząd koksowni składa rodzinie i bliskim zmarłego wyrazy głębokiego współczucia. Rodzinie i bliskim, a także pracownikom zakładu zapewniono wsparcie psychologa - przekazały w swoim oświadczeniu władze firmy z Bobrka. **S**

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Na Dworcowej montują już latarnie i donice

ŚRÓDMIEŚCIE. LUTY UPŁYWA ROBOTNIKOM PRZEBUDOWUJĄCYM NASZĄ GŁÓWNĄ ULICĘ NA MONTOWANIU LATARNI ORAZ DONIC. TRWA TEŻ TA CZĘŚĆ PRAC, NA ZAKOŃCZENIE KTÓREJ MIESZKAŃCY NAJBARDZIEJ CZEKAJĄ, CZYLI BRUKOWANIE.

ARCHIWUM

Bruk na Dworcowej gotowy jest w 70 procentach

Tomasz Nowak

Pogoda ostatnimi czasy nie była łaskawa dla wykonawcy inwestycji, a więc firmy HUCZ. Sypało śniegiem, a temperatura spadała poniżej zera, co nie ułatwiało życia robotnikom. Mimo to prace postępują naprzód.

Zgodnie z planem do końca miesiąca latarnie powinny być zainstalowane, podobnie zresztą jak donice. W tych ostatnich na wiosnę pojawią się rośliny ozdobne. - Na ulicy Dworcowej już od grudnia trwają roboty związane z montażem nowych latarń i donic. Planujemy nie tylko zamontować 58 latarń, ale również podświetlić mur oporowy od strony placu Wolskiego. Ponadto na Dworcowej pojawi się 76 kompletów donic w różnych kształtach i konfiguracji, a dodatkowo na całej długości ulicy zabudowane zostaną po 4 komplety pergoli - wylicza zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda.

A co z kładzeniem nowej, wykonanej z kamienia ciętego nawierzchni? Wszak na ślamazarne tempo realizacji tej części zadania mieszkańcy uskarżają się od dawna. Pretensje zgłaszali głównie właściciele okolicznych sklepów, narzekający z kolei na spadek liczby klientów, którym nie w smak chodzenie po nierównościach i błocie. Jak przekazał inwestor, dotychczas położono bruk na nieco ponad 70 procentach ulicy. Wspomniana niekorzystna zimowa pogoda na tempo brukowania ma największy wpływ. To samo dotyczy montażu obrzeży stalowych na terenach zielonych oraz montowania okładzin na murze oporowym od strony pl. Wolskiego. Jeśli temperatura nie podskoczy, a śnieg będzie padał, to te roboty zostaną przesunięte na później.

Opóźnienia w przebudowie są i - jak już pisaliśmy - zmieniono termin całkowitego oddania jej do użytku w nowej odsłonie, mającej zapewnić Dworcowej status ulicy nowoczesnej, a jednocześnie atrakcyjnej dla mieszkańców. Teoretycznie mieliśmy korzystać ze zrewitalizowanego deptaka pod koniec zeszłego roku, a w praktyce stanie się to 10 maja. W niedawnym wywiadzie dla naszego tygodnika prezydent Bytomia Mariusz Wołosz deklarował, że to termin nieprzekraczalny.

Przypomnijmy, że harmonogram uległ zmianie, bo konieczne okazały się dodatkowe prace ziemne, a poza tym więcej niż pierwotnie zakładano wspólnot mieszkaniowych zarządzających okolicznymi kamienicami zdecydowało się na remont ich fasad. ■

MIASTO

26 mln zł

tyle wydamy na kompleksową modernizację ulicy Dworcowej, ale nie tylko.

Projekt przewiduje bowiem też prace w okolicach Rynku i te wykonane już na ulicy Zaułek. Dofinansowanie ze środków unijnych to 15,3 mln.

ROJCA

Kładą bruk na osiedlu

Niemal 3 miliony złotych pochłonie trwająca właśnie przebudowa ulicy Artylerzystów.

Przypomnijmy, że leży ona na terenie tak zwanego „osiedla wojskowego", którego mieszkańcy ostro protestowali po tym, jak Radzionków ćwierć wieku temu odłączył się od Bytomia. Z czasem jednak zmienili zdanie i dziś już do Bytomia zupełnie ich nie ciągnie.

Dotację na inwestycję władze miasta pozyskały z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W jej ramach zaplanowano przebudowę drogi o długości około 490 m oraz odnowę odcinka drogi bocznej długości ok. 160 m. Poza tym wykonana zostanie nowa nawierzchnia jezdni, nowe będą też chodniki oraz wykonane z kostki betonowej zjazdy wiodące do poszczególnych posesji.

Dotychczas robotnicy przebudowali biegnący pod drogą wodociąg. W toku są natomiast roboty brukarskie prowadzone na odcinku od ul. Artylerzystów bocznej do ul. Kadetów. IZO

Rodzinie, Bliskim i Druhom z OSP Górniki
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Śp.

DAWIDA
TERECHA

składają
Właściciele, Zarząd
i Pracownicy Koksowni Bytom

Jak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami…

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP DAWIDA TERECHA

Strażaka-ochotnika, bytomianina. Odkąd osiągnął pełnoletniość, służył innym, biorąc udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Wyróżniał się sumiennością i wielkim zaangażowaniem. Brał czynny udział w edukacji dzieci i młodzieży. Swoją obecnością wielokrotnie wspierał organizację wielu bytomskich wydarzeń sportowych i kulturalnych. Wolny czas spędzał, pomagając w codziennych czynnościach OSP Górniki.

Rodzinie, bliskim i druhom OSP Górniki przekazujemy wyrazy współczucia.

Michał Staniszewski
Przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

eprasa.pl c9bf5a4c7a

STOLARZOWICE

Wieża ciśnień do remontu

JACEK SONCZOWSKI

Stolarzowicka wieża zarabia jako przekaźnik

Nie jest tak wielka, jak dominująca nad miastem wieża ciśnień przy ulicy Oświęcimskiej, ale i tak góruje nad Stolarzowicami. Wieża stojąca w tej dzielnicy doczeka się remontu.

Wieże ciśnień to relikt przeszłości. Straciły rację bytu po modernizacji sieci wodociągowej. Ta główna z wielkim nadrukiem BPK pełni rolę przekaźnika telefonii komórkowej. Kilka lat temu trwała dyskusja jak ją zagospodarować. Mówiło się o stworzeniu serwerowni, były nawet konkretne projekty, ale temat upadł.

Natomiast w Stolarzowicach przy ulicy Gombrowicza stoi mniejsza „siostra" głównej wieży. Ma historyczne znaczenie dla mieszkańców, bowiem powstała w 1938 roku, kiedy dzielnica była budowana. Wzniesiono ją w rejonie dzisiejszego placu Jana na tzw. Kreuzbergu. W tamtych czasach zapewniała mieszkańcom stały dostęp do bieżącej wody.

Obiekt też należy do BPK i też zarabia jako przekaźnik. Spółka przymierza się do jego remontu. W jego trakcie uzupełnione zostaną elementy stalowej konstrukcji. **S**

ROZBARK

Od lat nie mogą wykupić mieszkań

ARC

Norbert Slania od lat toczy boje z SRK

Lokatorzy 54 mieszkań w bloku przy ulicy Królowej Jadwigi 5 bezskutecznie starają się o wykup mieszkań od Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Wciąż pojawiają się kolejne przeszkody, a blok niszczeje.

W imieniu zdesperowanych lokatorów skontaktowało się z naszą redakcja małżeństwo Ilona i Norbert Slania. Według ich relacji sprawa ciągnie się od 2007 roku, kiedy to wszyscy na mocy prawa pierwokupu złożyli podania o dopełnienie formalności. Tak też uczynili mieszkańcy sąsiednich bloków i ich sprawę szybko załatwiono.

W przypadku „piątki" stanęły na przeszkodzie nieuregulowane własności gruntowe. - Odczekaliśmy kilka lat i kolejne pisma zostały złożone w 2019 roku. Powiedziano nam że formalności związane z uporządkowaniem gruntów nadal trwają. Odczekaliśmy więc do 2021 roku i ponownie zwróciliśmy się do SRK o wykup, dalej bez rezultatu - mówi bytomianka.

Po kolejnej korespondencji z 2022 roku lokatorów poinformowano, iż sprzedaż nastąpi w drugim lub trzecim kwartale. Od tego czasu zarządcy SRK nie odpowiadają na monity. W tym czasie sąsiednie bloki wyremontowano i ocieplono, jedynie nr 5 stoi brudny i odrapany. Lokatorom jest wstyd mieszkać w takich warunkach. Remontów u nich nie przeprowadzano od lat. **S**

PRZEKAŻ NAM 1,5%
SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT W BYTOMIU
Zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o przekazanie swojego 1,5% podatku na rzecz naszego Stowarzyszenia

Wszystkie wpłaty zostaną przekazane na rzecz bezdomnych kotów i psów znajdujących się w Schronisku

STOWARZYSZENIE POMOCY PORZUCONYM I DRĘCZONYM ZWIERZĘTOM
KRS 0000189925
NUMER RACHUNKU STOWARZYSZENIA
BANK SPÓŁDZIELCZY W BYTOMIU
53 8591 0007 0420 0997 5766 0001
REKLAMA

Bytomskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej

1,5%
TACY SAMI
KRS 0000019510
www.wtz.bytom.pl
REKLAMA

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Ostatni fachowiec, który potrafi naprawić urządzenia foniczne sprzed lat

Zaczarowany świat dawnej techniki

BYTOM. WYPRODUKOWANE KILKADZIESIĄT LAT TEMU RADIA, WIEŻE, WZMACNIACZE, AMPLIFIKATORY, GRAMOFONY. ZBIGNIEW ZBIEG JEST OSTATNIM W BYTOMIU RZEMIEŚLNIKIEM, KTÓRY NAPRAWIA TAKIE URZĄDZENIA. SWÓJ ZAKŁAD PRZY UL. SMOLENIA 16 PROWADZI OD PONAD 45 LAT.

Marcin Hałaś

Warsztat ma zaledwie 16 metrów kwadratowych powierzchni i dosłownie po sam sufit „zawalony" jest starymi urządzeniami: radiami, wieżami, wzmacniaczami. Na ścianie wisi gablota z małymi szufladkami niczym w pasmanterii. Tyle, że w środku zamiast guzików zmagazynowane są różne rodzaje układów scalonych i tranzystorów. Kto jeszcze dzisiaj potrafi je wymieniać?

MARCIN HAŁAŚ

- W swoim fachu jestem już dinozaurem - mówi Zbigniew Zbieg, który sprzęt radiowy i dźwiękowy naprawia od 64 lat.

Na początku był ZURiT

Zbigniew Zbieg ma 81 lat, a mimo to codziennie jest w swoim warsztacie. Prowadzi go w tym miejscu od 1977 roku, czyli już od ponad 45 lat. Ale staż pracy w swojej branży ma znacznie dłuższy. Najpierw ukończył szkołę rzemieślniczą w Krakowie, a potem Technikum Łączności w Gliwicach. W 1959 roku rozpoczął pracę w ZURicie. Młodszym Czytelnikom ten skrót nic już nie mówi. Starsi zapewne pamiętają: ZURiT to funkcjonujący w czasach PRL-u w całym kraju Zakład Usług Radiowo-Telewizyjnych.

Tyle, że pan Zbigniew nigdy nie naprawiał telewizorów. Zawsze był specjalistą od urządzeń dźwiękowych. Radia, wzmacniacze, wieże, adaptery, radiomagnetofony - to jego specjalność. Kiedyś podobnych zakładów było w naszym mieście sporo. Dziś pozostał tylko on, a i w miastach ościennych nie ma już podobnych fachowców. - Przyjeżdżają do mnie klienci z Gliwic, ostatnio był ktoś z Kalet - opowiada rzemieślnik. - Kiedyś jeden pan przywoził mi do naprawy aż z Niemiec radia lampowe, bo wróciła na nie moda.

Dzisiaj przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że drobnego sprzętu się nie naprawia. Po prostu kupujemy nowy. - Nawet jeśli coś współczesnego się popsuje, to zajmują się tym nie naprawiacze, a wymieniacze - mówi Zbigniew Zbieg. - Bo po prostu wymienia się całe zintegrowane elementy. A w starym urządzeniu czasami trzeba pogłówkować, żeby połapać się, którą część trzeba naprawić.

Kultowe gramofony

Klienci wciąż się znajdują. Przychodzą ze starym solidnym sprzętem - legendarnymi wieżami technicsa, wzmacniaczami. Wróciła dziś moda na „czarne", czyli winylowe płyty. Nowy adapter dobrej klasy kosztuje kilka tysięcy złotych. Tymczasem w zakładzie przy ul. Smolenia można „wskrzesić" dawny sprzęt.

> Klienci wciąż się znajdują. Przychodzą ze starym solidnym sprzętem - legendarnymi wieżami technicsa, wzmacniaczami.

Dzisiaj produkuje się radia albo adaptery „vintage", czyli stylistyką nawiązujące do starych urządzeń. Tymczasem w wielu domach jest jeszcze oryginalny sprzęt z minionej epoki, który wciąż zachowuje dobrą klasę techniczną. Pan Zbigniew pokazuje polskie gramofon marki Daniel i Bernard - dziś uznawany za kultowy. Ale potrafi naprawić także inny kultowy model sprzed lat, czyli adapter (gramofon) Bambino.

Czasami klienci nie odbierają oddanego do naprawy sprzętu i właśnie takie urządzenia piętrzą się na regałach w warsztaciku przy ul. Smolenia. - Ważne, ze wciąż mam co robić - mówi pan Zbigniew. - To mi daje motywację, żeby codziennie wstać, ubrać się i iść do warsztatu. ■

BYTOM

Chaotyczna i metalowa muzyczna familia

Na rynku muzycznym działają już 10 lat. Fanów czarują ciężkim rock metalem. Bytomski zespół Chaos jest naszą wizytówką tego nurtu muzyki.

Jubileusz pięcioro muzyków chce uczcić w wyjątkowy sposób, zapraszając do Bytomia zaprzyjaźnione zespoły. Lider, Krzysztof Śliz mający pseudonim"Jemi" wspomina początki działalności: - Skład zmieniał się kilkakrotnie, ale od początku siedzibę mamy w budynku dawnego Kombinatu Budowlanego przy ulicy Wrocławskiej. - To niewielka „kanciapa" w piwnicy, jednak tam się zadomowiliśmy i spotykamy na próbach dwa razy w tygodniu. Zawsze jest to wyjątkowe wydarzenie, bowiem omawiamy nie tylko techniki wykonywania utworów, ale również wymieniamy poglądy i mówimy o planach - wyjaśnia Śliz. Jest on autorem większości tekstów.

ARC

Oddzielnie są uporządkowani, ale razem tworzą chaos

Pomagają zwierzętom

Prócz niego w Chaosie grają: Emilka (gitara basowa), Cieniu (perkusista), Bongo (gitara) oraz Kamil (gitarzysta, zupełnie nowa postać). Jak podkreśla menagerka zespołu, Małgorzata Lobermajer, muzycy biorą udział w licznych akcjach charytatywnych, wystawiają na aukcjach gadżety.

Ostatnio biorą w nietypowym wydarzeniu pod nazwą „Chaos ogarnia Gotyk". Jest to impreza muzyczna, w której mogą wziąć udział osoby, które nie muszą kupować biletów wstępu, lecz ich obowiązkiem będzie przyniesienie ze sobą czegoś przeznaczonego dla zwierząt. Mogą to być m.in. puszki z karmą dla psów i kotów. Dary te zostaną wkrótce przekazane stosownej instytucji.

Rozgrzewają publiczność

Członkowie kapeli to wbrew nazwie uporządkowani ludzie. Ale tylko, kiedy są sami. Gdy się spotykają, tworzą jedną wielką chaotyczną rodzinę. Nic nie dzieje się w sposób poukładany. Pomysły pojawiają się spontanicznie i tak też bytomscy artyści - notabene nie nastolatkowie - okazują się być spontaniczni. - Potrafią rozgrzać publiczność do czerwoności i razem ze słuchaczami wspaniale się bawią. Są również w stanie zagrać nawet dla niewielkiej grupy. Dla nich liczy się muzyka. Są porównywani do zespołu Proletaryat lub Motorhead - mówi Lobermajer.

Po pierwszej płycie grupy zatytułowanej „Demony" obecnie przygotowywana jest kolejna. Niemal wszystko jest już dograne muzycznie i wokalnie, a obecnie artyści starają się do środki na wydanie krążka. Biorą udział również w konkursie „Bytom Music Live", który umożliwi koncert podczas święta naszego miasta. Jest to ich marzenie i jak twierdzą koncert dla bytomian byłby wielką nagrodą. **S**

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Rozstrzygnięcie konkursu Walentynkowego

Tak miłość wyznają nasi czytelnicy

BYTOM, RADZIONKÓW. Z OKAZJI PRZYPADAJĄCYCH 14 LUTEGO WALENTYNEK ZACHĘCILIŚMY NASZYCH CZYTELNIKÓW DO OPOWIEDZENIA O SWOJEJ MIŁOŚCI. NAJLEPIEJ WIERSZEM I OCZYWIŚCIE PROSTO Z PEŁNEGO GORĄCYCH UCZUĆ SERCA. OTO NADESŁANE DO NAS WYZNANIA. UWAGA: MOŻNA SIĘ WZRUSZAĆ!

Kocham Cię, gdy świeci słońce. Kocham Cię, gdy pada deszcz. Miłość to wspieranie się niezależnie od sytuacji, trwanie przy sobie mimo wszystkich problemów. Właśnie tego nam życzę. Wytrwałości. Wzajemnej cierpliwości i siły, aby walczyć z przeciwnościami losu. A to właśnie miłość jest siłą, która czyni nas gotowymi do walki. Kiedy na Ciebie patrzę, wiem, że wspólnie możemy wszystko. Jestem szczęśliwy, że mogę spędzić ten dzień z Tobą i cieszyć się nim.

Artur – Paulinie

Spotkanie przypadkiem , jedno spojrzenie
czyżby to jednak było przeznaczenie?
Lecz nie tak od razu nas połączyło ...
Wiele minęło ...
By jednak coś tchnęło
Tak razem tworzymy te piękne wspomnienia co będzie dalej -
dziś tego nie wiemy ...
Ważne że nadal tak bardzo siebie chcemy
Kocham Cię Szogunie

Twoja żona

Cudna Wenus, me spełnienie!
Anielska Muzo, me natchnienie!
Ruda zołzo, najbliższa mi osobo!
Urocza damo, życia mego ozdobo!
Choć miłość na co dzień Ci okazuję,
Dzisiaj szczególnie wykażę co czuję!
Ty jak nikt na starania zasługujesz,
Takim szczęściem mnie obdarowujesz!
Niech Ci nigdy uśmiech nie schodzi z twarzy,
Niech coś dobrego Ci się codziennie zdarzy!
Niech spotkani ludzie zawsze będą życzliwi,
Niech do pomocy nieustannie będą gorliwi!
Niech Ci się zdanie wiadomego egzaminu zdarzy,
Wiem, że Ci się już ten homar w nagrodę marzy!
W pracy niech daje Ci żyć szefowa surowa,
Samozatrudnienie to wszak twa droga nowa!
Z życia czerp pełnymi garściami nieprzerwanie,
Niech sukces przyniesie każde Twoje staranie!
Zdrówko niech nigdy nie stoi Ci na przeszkodzie,
Problemy pokonuj zawsze gładko, jak po lodzie!

Kamil do Moniki

Natalia z Bytomia, serce moje śpiewa,
Gdy wspomina o Tobie, jest pełne radości, Twoje oczy jak gwiazdy, twój uśmiech jak słońce, W Twoich ramionach czuję się jak w niebie. Bytom jest dla nas miejscem niezapomnianych chwil.
Gdzie spędziliśmy wiele wspaniałych dni,
Lecz najważniejsza jest miłość, która nas łączy,
Natalia, dziękuję Ci za każdy dzień spędzony z Tobą.

mateusz n.

Dziękuję Ci raz jeszcze z serca szczerego,
Życzę Ci, moja droga, wszystkiego dobrego! Już tęsknię na myśl na następne spotkanie, Mam nadzieję, że prędko się ono stanie!

xxxx

Mój Podszeptusiu Ukochany!
Miłość nasza rozkwita
każdego dnia, Całusy Ci daję,
a Ty mi każdego dnia,
Serce Ci oddaję, a Ty mi każdego dnia Kocham Cię bardzo, bardzo mocno,
a Ty mnie, każdego dnia.
Jak co roku o tej porze pisze wiersz do Ciebie. Każdego dnia.....

Twój Chrobotek

Od redakcji: Zachowaliśmy oryginalną pisownię przesłanych życzeń. Wszystkim dziękujemy za wspólną zabawę.

Tak Wiewiór kocha Zeberkę

Po długiej i burzliwej naradzie (wszak chodziło o wymykające się rozumowi uczucia) redakcyjne jury uznało, że autor poniższego wyznania, czyli pan Bartosz vel Wiewiór wraz z narzeczoną Jolantą zostają zwycięzcami naszego konkursu Walentynkowego.

W nagrodę wieczór 14 lutego spędzą oni w Restauracji Villa Vienna przy ul. Wrocławskiej 62 w Bytomiu. Triumfatorom (bo przecież choć pisał pan Bartosz, to zwycięzcami są oboje) życzymy wiele miłości nie tylko z okazji Walentynek. Podobnie zresztą jak wszystkim uczestnikom zabawy i naszym czytelnikom.

A my obiecujemy, że w następnym numerze przeczytają państwo naszą relację ze wspomnianej kolacji i opowieść o miłości Wiewióra i Zeberki.

Tak jak ratowałaś moje życie w chorobie.
Tak jak ukazałaś mi świat daleki za morza Tyrreńskiego.
Tak jak gwiazdy świeciły nam na termach w Poddębicach.
Tak jak pomogłaś mi zacząć śnić i marzyć każdego dnia.
Tak jak pokazałaś mi czym jest oddanie i poświęcenie.
Tak jak ukazałaś mi miłość i namiętność bez granic.
Tak jak wygrywałaś i dawałaś wygrać czasem mi w badmintona.
Tak jak dostrzegłem co to prawdziwa miłość i rodzina.
Tak jak udowodniłaś siłę śmiechu i radości.
Tak jak nigdy się nie poddałaś w trudnych chwilach.

Tak Wiewiór kocha swoją Zeberkę całym sobą (kitą również)!

Villa Vienna

Restauracja VILLA VIENNA
41-902 Bytom, ul. Wrocławska 62,
tel.: 32/ 397 65 15
www.villavienna.pl

Oferujemy dania kuchni polskiej i austriackiej!
To u nas zjesz kultowego **Sznycla Wiedeńskiego!**

Nasza restauracja jest czynna 7dni w tygodniu
oraz dodatkowo posiadamy 5 sal bankietowych,
w których organizujemy:
- urodziny
- chrzciny
- komunie
- wesela i zaślubiny
- stypy
- firmowe konferencje i szkolenia

Posiadamy także duży parking dla Gości (wjazd od ul. Wallisa)

REKLAMA

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Wtorek 14 lutego, godz. 18: G. Donizetti - „Napój miłosny". Wersja koncertowa. Sala im. Adama Didura.
Sobota i niedziela - 18 i 19 lutego, godz. 18: Karnawał z José Torresem i Kamiliańską Orkiestrą. Pochodzący z Kuby perkusista José Torres był kiedyś bytomianinem i zarazem jedną z artystycznych „wizytówek" naszego miasta. Obecnie, od wielu już lat, mieszka już we Wrocławiu. Teraz gościnnie powraca do Bytomia na koncert, który zagra wspólnie z działającą w Tarnowskich Górach Kamiliańską Orkiestrą.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Sobota i niedziela - 18 i 19 lutego, godz. 19: „Migotanie" - spektakl wg koncepcji i w choreografii Joanny Brodniak w wykonaniu artystów Gliwickiego Teatru Tańca.

BECEKINO

13 - 16 lutego, godz. 16.30 i 18.30: „Podejrzana" (thriller, prod. Korea Płd.).„Podejrzana" to tegoroczny koreański kandydat do Oscara. Bohaterem thrillera jest policjant, który rozwiązując sprawę pewnej śmierci, zakochuje się głównej podejrzanej - wdowie po zmarłym. On cierpi na bezsenność, ona wie, jak uśpić jego czujność. On jest żonaty, ona łatwo traci mężów.
13 - 16 lutego, godz.19: „Forever Young" (komedia, prof. Francja).
Wtorek 14 lutego, godz. 19.15: „I love my dad" - pokaz przedpremierowy (komediodramat, prof. USA).
17 - 23 lutego, godz. 17.15: „Blisko" (dramat, prof. Belgia/Holandia/Francja).
17 - 23 lutego, godz. 19: „Właściciele" (komedia, prod. Czechy).
17 - 23 lutego, godz. 19.30: „Wieloryb" (dramat, prod. USA). Charlie, bohater filmu „Wieloryb", Charlie od lat żyje na marginesie świata uwięziony w małym mieszkaniu przez chorobliwą otyłość. Odrzucony, nie bez powodu, przez swoich bliskich, samotnie zmierza w życiową przepaść. Mimo to Charlie podejmuje próbę nawiązania dawno utraconego kontaktu z nastoletnią córką.

CK KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 18 lutego, godz. 16: Projekcja filmu „Zadziwiający kot Maurycy". Godz. 18: Projekcja filmu „Avatar. Istota wody",
Niedziela 19 lutego, godz. 17: Kabaretowe show.

Była restauracja, będzie biblioteka

RADZIONKÓW. W POŁOWIE PRZYSZŁEGO ROKU MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA PRZENIESIE SIĘ DO BUDYNKU DAWNEJ RESTAURACJI „U BLACHUTA" PRZY ULICY GWARKÓW. OBECNIE TRWA JEGO ADAPTACJA.

Tomasz Nowak

Pomieszczenia starego, cieszącego się kiedyś popularnością wśród radzionkowian lokalu zostały kupione przez gminę. Od razu też zapadła decyzja, że przejmie je MBP, która obecnie ma dwie filie: przy ulicy Knosały oraz przy ul. Kużaja. Umowę na remont obiektu podpisano w październiku minionego roku. Wykonawca dostał wówczas 20 miesięcy na załatwienie sprawy.

Na realizację inwestycji gmina pozyskała wynoszące przeszło 2,2 miliona złotych dofinansowanie z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Całość zaplanowanych prac pochłonie niemal 5,5 mln.

ARCHIWUM

Tak prezentowała się jeszcze niedawno Restauracja "U Blachuta"

Ich zakres jest spory, podzielono je na dwa etapy. Trzeba między innymi przebudować gmach, pociągnąć nowe instalacje, zadbać o roboty wykończeniowe i zagospodarować okoliczny teren, a także kupić nowe wyposażenie.

Dotychczas wymieniono stropy pomiędzy piętrami, zakończono prace fundamentowe w piwnicach, a także wymieniono pokrycia dachu nad salą wypożyczalni. Została już też zamówiona stolarka okienna, wybudowano antresolę. Jednocześnie cały czas trwają prace rozbiórkowe, układane są stropy, budowana jest klatka schodowa, wznoszone są nowe ściany oraz przygotowywane są otwory okienne pod montaż stolarki okiennej. ■

Klubowe dziewczyny mają swoje sekrety

„Klubowe dziewczyny" - taki tytuł nosi nowa książka pochodzącej z Bytomia pisarki Ewy Hansen.

Autorka ukrywa się pod pseudonimem. Jak sama się określa, jest feministką na co dzień pracującą w korporacji. „Pisanie jest moją pasją od zawsze i to ono ukierunkowało moją ścieżkę zawodową, popychając mnie w stronę mediów" - wyjawia. Debiutowała w wieku 22 lat wydanymi własnym sumptem opowiadaniami, powieścią i tomikiem wierszy.

W nowej, wydanej przez Novae Res książce zaprasza nad do odwiedzenia modnych stołecznych klubów i poznania sekretów ich bywalczyń. „Miejsce, w którym nie szuka się miłości, jest rajem dla sekretów... Odważysz się je odkryć?" - pyta prowokacyjnie Hansen. Klubowe dziewczyny to zbiór opowiadań, w którym poznajemy historie trzech młodych kobiet: Marty, Janki i Wery. Każda z nich ma swoje tajemnice i traumy, każda pragnie ukryć je przed światem. Każda podczas jednej nocy spotka kogoś, dzięki komu spojrzy na swoje dotychczasowe decyzje życiowe z nowej perspektywy. Czy klubowe dziewczyny będą potrafiły przyznać się do porażki?

Zdobądź książkę

Podarujemy egzemplarz „Klubowych dziewczyn" trzem czytelnikom, którzy napiszą do nas na adres redakcja@zyciebytomskie.pl i w kilku zdaniach przekonają, że to właśnie im się książka należy. aure

BUSZUJĄCY W SIECI

KRÓTKI PRZEGLĄD INTERNETOWYCH DYSKUSJI I OPINII

Po raz kolejny niezwykle gorące dyskusje wzbudziła SPP, czyli Strefa Płatnego Parkowania w Bytomiu. Nieoczekiwanie zaczęto również dyskutować o miejscu bezpłatnego parkowania „za szlabanem" - dla radnych i wyższych pracowników Urzędu Miejskiego przy gmachu naszego magistratu.

@Są równi i równiejsi.Gdy jedni muszą płacić za parkowanie lub zostawiać auto poza strefą i dochodzić do pracy pieszo - wybrańcy mają obok Urzędu Miejskiego bezpłatny parking „za szlabanem". Na kilkadziesiąt samochodów. Pilota do szlabanu posiadają m.in. radni oraz wyżsi stanowiskiem pracownicy UM. To bulwersuje wielu interesantów.

@O darmowym parkingu dla radnych i urzędników wspomniał na Facebooku jeden z tzw.

ARC

aktywistów miejskich. Tyle, że potem... skasował swój komentarz. Ale zachowała się odpowiedź, jakiej aktywiście udzielił radny Paweł Winiarski, który napisał jasno: „Co do parkingu przy UM - zgadzam się, że to jest niekonsekwencja i cwaniactwo." Warto dodać, że chodzi o parking dla prywatnych aut. Służbowe limuzyny Urzędu Miejskiego mają wydzielone miejsca postojowe tuż obok głównego wejścia do magistratu.

@Radny Paweł Winiarski jest radykalny: „Strefa płatnego parkowania powinna być rozszerzona na całe śródmieście i wtedy cały system będzie lepiej działał, bo obecne zmiany są zbyt mało radykalne i tylko wypychają samochody o ulicę dalej. Do tego oczywiście potrzebne są działania ułatwiające poruszanie się w centrum rowerem/ hulajnogą" - uważa Winiarski.

@Jednak wiele osób pozostaje krytycznych wobec takich pomysłów. „W ogóle, co za chory pomysł żeby mieszkańcy musieli opłacać abonament za parkowanie przy swojej kamienicy?" - napisał Mateusz Janas.

@Radni właśnie objęli SPP wąską ul. Jana Kasperka - o co wnioskowali jej mieszkańcy. Marcin Szafiński skomentował: „Rozumiem, że skoro płatny parking na Kasperka jest na wniosek mieszkańców, to kasa za parking trafi do mieszkańców w/w ulicy (posiadających samochody). Inaczej to nie ma sensu."

@Raz po raz powraca sprawa budowy w Bytomiu piętrowych parkingów. „Miejsca parkingowe dla mieszkańców powinny być wydzielone i przynależeć tylko do nich. A miasto Bytom zamiast manipulować opłatami tak, aby więcej zarobić na swój stadion Polonii powinno wydać te pieniądze choćby na zbudowanie parkingu poziomowego (do góry) w centrum miasta tak, jak się to robi w najbardziej przyjaznych mieszkańcom metropoliach na świecie, szczególnie w Europie Zachodniej, do poziomu której aspirujemy" - uważa Igor Rodziewicz. M

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Załatwienie formalności zajmuje zaledwie parę minut

Rodzicu! Nie zapomnij i postaraj się o 500 złotych na dziecko

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW. MOŻNA JUŻ SKŁADAĆ ELEKTRONICZNE WNIOSKI O ŚWIADCZENIE Z PROGRAMU „RODZINA 500 PLUS" NA KOLEJNY OKRES, CZYLI OD 1 CZERWCA 2023 ROKU DO 31 MAJA ROKU PRZYSZŁEGO. WARTO O TYM PAMIĘTAĆ, BO KTO NIE ZDĄŻY NA CZAS, TEN STRACI CIĄGŁOŚĆ WYPŁACANIA PIENIĘDZY.

Tomasz Nowak

Rządowy program 500+ wprowadzono w roku 2016. Na jego mocy każde dziecko do ukończenia 18 lat otrzymuje co miesiąc pół tysiąca złotych. Jak twierdzili jego pomysłodawcy dzięki temu miał zmniejszyć się poziom ubóstwa, a co najważniejsze zachęcone dodatkowym dochodem kobiety miały zacząć rodzić więcej dzieci. Szczególnie przywoływano ten drugi cel, bo od lat mamy demograficzną zapaść: więcej osób co roku umiera, niż się rodzi.

Podzielone opinie

Po latach opinie są mocno podzielone. Zdecydowana większość rodziców podkreśla, że trudno przecenić znaczenie dodatkowych 500 złotych w domowym budżecie lub też wielokrotności tej kwoty przy większej ilości pociech. Nie raz słyszeliśmy też o tym, iż środki pozwoliły na sfinansowanie pierwszego od lat wakacyjnego wyjazdu lub innej atrakcji.

Nie udało się natomiast osiągnąć efektu demograficznego. Baby boom mieliśmy tyko w jednym roku, ostatni zaś był najgorszy pod względem liczby narodzin od II wojny światowej. Z kolei zdaniem części ekspertów program jest zbyt kosztowny (tylko w pierwszych trzech latach pochłonął 70 miliardów złotych), a pieniądze trafiają do wszystkich, zamiast jedynie do ubogich.

PIXABAY.COM

Pieniądze wypłacane w ramach 500+ przysługują do momentu osiągnięcia pełnoletności

Konieczne formalności

Opinie opiniami, ale zapewne nikt nie odpuści sporej sumy, jeśli tylko ma do niej prawo. Z początkiem lutego rozpoczął się kolejny okres składania wniosków, potrwa do końca kwietnia. Załatwienie formalności jest banalnie proste, ale koniecznie trzeba się z nimi uporać. Co zatem powinien zrobić rodzic? Żeby otrzymać 500+ nowy okres, czyli ten rozpoczynający się 1 czerwca, należy drogą elektroniczną złożyć do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiedni wniosek.

Rodzice mają kilka kanałów składania elektronicznych wniosków. - Mogą to zrobić za pomocą profilu PUE ZUS, za pośrednictwem bankowości elektronicznej czy portalu Emp@tia. Teraz mają możliwość złożenia wniosku także przez aplikację mZUS, która jest dostępna na urządzenia mobilne (telefony komórkowe, tablety) – wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim.

Aplikacja mZUS zawiera funkcje, które przyspieszają wypełnienie wniosku. Jeśli już kiedyś staraliśmy się o pieniądze na dzieci w poprzednim i ZUS je przyznał, to bezproblemowo może utworzyć w aplikacji wniosek na nowy okres. Zostanie on automatycznie uzupełniony na podstawie wcześniejszych danych. Jeśli natomiast zaszły jakieś zmiany, to w razie potrzeby możemy edytować dane także w aplikacji. Jakby nie było czynność zabierze nam ledwie parę minut, a przy okazji możemy się pośmiać, bo system każe nam określić, jakiego stanu cywilnego jest nasza pociecha.

Jeżeli wniosek składamy przez bank albo portal Emp@tia, a nie mamy profilu na PUE ZUS, to on sam założy nam go automatycznie na podstawie podanych danych. Co istotne pisma, informacje i decyzje dotyczące świadczenia 500+ są przekazywane w formie elektronicznej za pośrednictwem PUE ZUS. Przypomnijmy, iż świadczenie 500+ jest wypłacane bezgotówkowo na wskazany przez wnioskodawcę numer rachunku bankowego. ■

MIASTO

4269

tylu bytomian złożyło wnioski o 500+ w pierwszych pięciu dniach lutego.

W Radzionkowie zrobiły to 393 osoby.

Pamiętaj o terminach

Od daty złożenia wniosku z wymaganymi dokumentami zależy termin ustalenia prawa i wypłaty świadczenia. Jeśli rodzic złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2023 r. ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2023 r., co oznacza, że rodzic zachowa ciągłość wypłaty świadczenia 500+ – wyjaśnia rzeczniczka.

BYTOM

Pieniądze nie tylko dla obywateli Polski

Świadczenie 500+ przysługuje nie tylko obywatelom naszego kraju. Mogą po nie sięgnąć także cudzoziemcy.

O comiesięczne wsparcie ubiegać się mogą także zamieszkali w Polsce obywatele Unii Europejskiej i inni cudzoziemcy. Takie osoby do wniosku powinny dołączyć dokument potwierdzający legalność pobytu w Polsce wraz z prawem dostępu do rynku pracy. Najlepiej w tej sytuacji sprawdzi się karta pobytu z adnotacją „dostęp do rynku pracy".

Osoby z obywatelstwem UE to nie wszyscy beneficjenci programu. Wiele w tej kwestii zmieniło się po rosyjskiej agresji na Ukrainę, kiedy do naszego kraju trafiło wielu uchodźców z dziećmi. Przypomnijmy, że z ostrożnych szacunków wynika, że w szczytowym momencie do Bytomia przyjechało kilka tysięcy Ukraińców, zaś do Radzionkowa kilkuset. Im także pomagamy.

Obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 roku powinni złożyć na specjalnie przygotowanym formularzu SW-U. Uwaga - jest on opracowany jest dostępny w języku ukraińskim, więc załatwienie formalności nie będzie trudne. Wniosek ten można złożyć poprzez PUE ZUS, portal Emp@tia lub też bankowość elektroniczną. **TON**

Przygarnij zwierzaka ze schroniska!

Te oraz wiele innych zwierząt wciąż czeka na dom w bytomskim schronisku. Jeśli chcesz je poznać to zapraszamy do kontaktu z biurem schroniska. Czekamy na Was!

Bella. To przepiękna suczka w typie rottweilera, dobrze wychowana. Mimo swojego nieco strasznego wyglądu, jest dużym przytulasem i pieściochem. Ładnie zachowuje się na spacerze, spokojnie i dobrze chodzi na smyczy. Za smaczka potrafi zrobić „siad" i podać łapę.

Bunia. Poznajcie Bunie - starszą, zadziorną babcię. Bunia ustawia sobie w kojcu nawet młodszych kolegów, a na spacerze żywo dotrzymuje kroku każdemu. Jest spokojna i lubi kontakt z człowiekiem. Ma już swoje lata, ale wiemy, że jeśli da się jej szanse okaże się cudowną towarzyszką.

Matylda, Kocia indywidualistka. Potrafi głośnym miauczeniem domagać się głaskania lub jedzenia. W schronisku akceptuje inne koty, ale uważamy, że byłaby szczęśliwa również jako jedynaczka.

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu
Bytom, Łaszczyka 18, tel/fax (32) 395 21 75, e-mail: schroniskobytom@opoczta.pl

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

40 lat temu

Za wybitną opiekę lekarską i troskę nad górnikami

Nagroda wojewódzka dla zespołu GZOZ

ARCHIWUM

Lekarze ze Szpitala Górniczego w Bytomiu otrzymali nagrodę od władz ówczesnego województwa katowickiego. Nasz tygodnik informował o tym na pierwszej stronie: W 38. rocznicę wyzwolenia Katowic Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewoda Katowicki przyznali nagrody wojewódzkie ludziom i zespołom zasłużonym dla regionu. Za wybitną opiekę lekarską i troskę nad górnikami, ze szczególnym uwzględnieniem wyników osiągniętych w 1982 roku, nagrodę taką otrzymał Zespól urazowo-ortopedyczny Górniczego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bytomiu. Nagrodą objęci zostali: ordynator oddziału urazowo-ortopedycznego dr n. med. Konrad Bacia, lekarze asystenci: dr. Jan Głogowski, Józef Ochwał i Marcin Spis oraz pielęgniarki oddziałowe Kamila Zawada i Hanna Sodoman.

50 lat temu

Mało znany fakt: 10 lutego 1973 roku w Bytomiu odbyło się prawykonanie VIII Symfonii na organy Feliksa Nowowiejskiego. Na jednym z kolejnych recitali organowych w kościele św. Barbary zagrał ją znany śląski wirtuoz organowy i zarazem organista w tym kościele prof. Otton Baron.

60 lat temu

Przed 60 laty o globalnym ociepleniu nikt nie słyszał, a zimy były takie „jak Pan Bóg przykazał". 6 lutego 1963 roku na 1 stronie „Życie Bytomskie" zamieściło notatkę zatytułowaną: „Czekamy na koksiaki": W wielu miastach naszego województwa w okresie silnych mrozów poustawiano na ulicach piecyki z tlącym się koksem, czyli tzw. koksiaki. Dziwne, że u nas w Bytomiu nikt nie wpadł na pomysł zainstalowania tych ulicznych piecyków. Gwarantujemy, że cieszyły by się takim samym powodzeniem, jak gdzie indziej. A swoją drogą idący w dół termometr wskazuje, że na inicjatywę w tym względzie nie jest za późno. **M**

12 lat temu odeszła najlepsza piosenkarka pochodząca z naszego miasta, czyli Karin Stanek

Była królową polskiego big-beatu

BYTOM. NAZYWALI JĄ „ATOMOWĄ KAŚKĄ", „MALOWANĄ LALĄ", CZY „SEX KAPISZONEM". Z SILNYM ŚLĄSKIM AKCENTEM WYŚPIEWAŁA NAJWIĘKSZE PRZEBOJE LAT 60. WIDZÓW UWIODŁA SCENICZNĄ ŻYWIOŁOWOŚCIĄ, AUTENTYCZNOŚCIĄ, DŁUGIMI KUCYKAMI, TAŃCEM Z GITARĄ I PIOSENKAMI O ZWYCZAJNYM ŻYCIU. KARIN STANEK BEZ WĄTPIENIA MIAŁA STATUS GWIAZDY.

STEFAN PAPIEROWSKI

Karin Stanek w latach 90. wracała do Bytomia

Tomasz Nowak

Urodziła się 18 sierpnia 1943 roku. Początkowo mieszkała z rodziną przy ulicy Chorzowskiej, potem przeprowadziła się do kamienicy przy dzisiejszej ul. Piłsudskiego 54 (wtedy Wolności). Uczyła się w pobliskiej Szkole Podstawowej nr 3 przy Strażackiej. Lubiła sport, jak wspomina autorka biografii o bytomskiej piosenkarce, Anna Kryszkiewicz na podwórku jeździła na łyżwach, grała z chłopakami w piłkę, chodziła na mecze Polonii. Kibicowała całą sobą, nie tłumiąc emocji. Taka będzie zawsze: prawdziwa, nie udająca nikogo, szczera.

Dziewczyna z gitarą

Karin wychowywała się z młodszym rodzeństwem. Zawsze pomagała matce w opiece na nim, także finansowo. Podrabiając dokument dodała sobie lat i jako nastolatka zatrudniła się w charakterze gońca w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych. Jednocześnie kontynuowała naukę w szkole wieczorowej. Ale najważniejsza była muzyka i gitara. Grać uczyła się od starszych kolegów oraz na zajęciach w Domu Kultury w Bobrku. Była tam jedyną dziewczyną.

Na co dzień słuchała piosenek Jerzego Połomskiego i Marii Koterbskiej, ale też Elvisa Presleya. Starała się ich naśladować podczas występów dla znajomych, dla współpracowników oraz w bytomskich kawiarniach. Nie załapała się do Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk, bo tam zupełnie nie pasowała. Ale za to pewnie wygrała konkurs młodych wokalistów odbywający się w Miechowicach. Jury już wtedy widziało, że ma ogromny talent i jest niepowtarzalna, a kiedy śpiewa widzowie są zasłuchani.

Mama najważniejsza

Karin zawsze marzyła o tym, by zrobić karierę i taka szansa pojawiła się, gdy będący wówczas u szczytu sławy zespół Czerwono-Czarni ogłosił konkurs „Szukamy młodych talentów. Bytomianka długo się wahała, czy w nim wziąć udział, ale namówiona przez chłopaka w końcu to zrobiła. Wygrała.

Profesjonalni muzycy też się na niej poznali. Dostała angaż, wyjechała z Czerwono-Czarnymi do Sopotu i tam zaczęła koncertować. Występów było coraz więcej, popularność Karin rosła błyskawicznie. A ona zarobione pieniądze wysyłała mamie. Bo mama zawsze była dla niej najważniejsza.

Artystka wylansowała wiele przebojów, które weszły do kanonu polskiego big-beatu: „Malowana lala", „Jimy Joe", „Jedziemy autostopem", „Sobota to mój dzień", „Chłopiec z gitarą". „Tato kup mi dżinsy spodnie", „300 tysięcy gitar". Krytycy kręcili nosami na jej śląski akcent, pisali, że jest „chropowata". Bytomianka się tym kompletnie nie przejmowała i nigdy nie odcięła od korzeni. Dla niej ważne jest było, że publiczność ją kochała.

Zawsze tęskniła

Z czasem Stanek zaczęła występować samodzielnie, a w latach siedemdziesiątych razem z rodziną wyjechała na stałe do RFN. Tam dalej tworzyła jako Cory Gun oraz wokalistka grupy Black Birds. Z tamtego okresu pochodzą jej inne znane utwory: „Wierny wiatr", „Szukaj mnie" ,"Uśmiechnij się", „Tell me", „Tango Gitano" czy i „It's wrong".

Karin bardzo tęskniła za rodzinnym miastem, zawsze podkreślała, skąd pochodzi. Wróciła na serię występów w latach dziewięćdziesiątych, przyjeżdżała też regularnie na początku tego wieku. Zaśpiewała między innymi podczas koncertu gwiazd big-beatu w Sopocie, a w Bytomiu uświetniła jubileusz 750-lecia lokacji. Zmarła 15 lutego 2011 roku w niemieckim Wolfenbüttel i tam też ją pochowano. ■

ARCHIWUM

Pamiętamy o Karin

Bytom nie zapomniał o swojej piosenkarce. Karin ma swój skwer przed gmachem Bytomskiego Centrum Kultury, tam też stoi jej pomnik. Posługując się aplikacją można zwiedzać miasto szlakami artystki, szkoły organizują poświęcone jej konkursy piosenki. Pamięć pielęgnuje Liga Kobiet Nieobojętnych, organizowane są wystawy, powstają spektakle. Ale nikt nie zrobił dla upamiętnienia piosenkarki tyle, co jej największy fan Stefan Papierowski. Wie o niej, wszystko, gromadzi pamiątki, był jej przyjacielem. Papierowski poprowadził też dziesiątki audycji radiowych o swej idolce, a na profilu Youtube zamieścił kilkuczęściowe wspomnienia. - W dniu rocznicy śmierci mojej ulubionej i ukochanej piosenkarki będę jak zwykle w Bytomiu, by przy jej pomniku zapalić znicz i złożyć kwiaty, a tym samym oddać się wspomnieniom o mojej Karin, Karin od autostopu, dżinsów i ze snów - mówi ze wzruszeniem Papierowski.

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Na wesoło

Dzwoni telefon.
– Policja?
– Tak. Słucham.
– Niech mi pan powie, czy to jest normalne? Od kilku miesięcy jeden facet trąbi o szóstej rano w swoją trąbkę i budzi ponad setkę ludzi. Czy nie można coś z tym zrobić?
– Oczywiście, zaraz przyjedziemy. Proszę podać adres.
– Koszary, jednostka wojskowa…

Syn mleczarza poszedł do wojska. Po tygodniu ojciec dostaje list:
– Tatusiu! Tu jest rewelacyjnie! Można się wylegiwać do szóstej rano!

Podczas zbiórki kompanii kapral mówi do żołnierzy:
– Ci, co znają się na muzyce – wystąp!
Z szeregu występuje czterech.
– Pójdziecie do kapitana. Trzeba mu wnieść pianino na ósme piętro.

- Chłopaki, co wy tam robicie z tym niewypałem?
– Piłujemy.
– Przecież on wam wybuchnie!
– Nie szkodzi. Mamy drugi.

Sierżant uczy żołnierzy młodego rocznika topografii:
– Rozróżniamy cztery części świata: wschód, zachód, północ i południe.
– To nie części a strony! – protestuje jeden z żołnierzy.
– Głupstwa gadacie! Strony są w gitarze!

Porucznik sprawdza umiejętności trzech nowych szeregowych:
-Powiedzcie nam, co potraficie zrobić pożytecznego?
Pierwszy mówi:
- Ja potrafię obsługiwać komputer.
- Dobrze, może być, a Ty?
- Ja znam się na gotowaniu – mówi drugi.
- Nieźle. A co Ty potrafisz? – pyta trzeciego.
- Ja potrafię zrobić bulbulator.
- A co to jest?
- Proszę o kawałek blachy, gwoździe, młotek i szklankę wody to pokażę.
Otrzymał to, o co prosił, wbił gwoździe w blachę, robiąc w niej dziurki, zalał to wodą i mówi:
- Robi bulbul? No to bulbulator!
Zirytowany porucznik:
-Ty głupi jesteś, będziesz hańbą dla wojska!
I wyrzuca blachę przez okno. Po chwili przychodzi major i krzyczy:
- Co za tępak wyrzucił nowy bulbulator!?

Tomasz po naszymu

Klara - baba z wekslami

KIEDY DWA TYGODNIE TEMU NAPISAŁEM PIERWSZY TEKST O ŚLĄSKICH I POLSKICH WYRAZACH, KTÓRE TAK SAMO SIĘ PISZE I TAK SAMO BRZMIĄ, ALE ZNACZĄ ZUPEŁNIE CO INNEGO, NAWET NIE ZAKŁADAŁEM, ŻE TEMAT BĘDZIE MOŻNA CIĄGNĄĆ I CIĄGNĄĆ. DZIŚ CZĘŚĆ TRZECIA, ZAPEWNE NIE OSTATNIA.

Tomasz Nowak

Zacznijmy od wyrazu Klara. Po polsku to piękne, choć rzadko dziś stosowane imię żeńskie. Na Ślonsku tyz dowajom dziołchom miano Klara i tyz niy cynsto, ale przede wszyskym klara to słońce. Terozki bez zima klara świyci nom mało kej, ale za to w zeszłym tydniu mieliśmy srogą zimę. No właśnie, po polsku srogi to przymiotnik, którego synonimem są bezlitosny, okrutny, czy bezwzględny, czasem przydomek surowych władców. A po naszymu srogi to ftoś duży, wielki abo coś dużego, wielkiego. Cynsto godało się, że coś jest srogie jak Berlin. I jak widać nie tylko po wydarzeniach ostatniego roku w polskiej wersji znaczeniowej to porównanie też ma sens.

A gdybyście kiedyś słuchali opowieści Ślonzoka o tym, jak to był w lesie i widzioł tam myśliwca, to nie dziwcie się. On nie zobaczył tam samolotu wojskowego, ale myśliwego lub też leśniczego. Taki myśliwy może szpanować przed innymi wspomnieniami o udanych polowaniach i pochwalić się, czyli poasić zdobytymi trofeami. Ale nie przed Ślonzokiym. Bo dlo niego szpanować to naprężać, naciągać. Z kolei ktoś szpanujący to szpaner, ale u nos szpaner godało sie na drzewiano roma do szpanuwanio wyszkrobionych gardin, czyli wykrochmalonych firan. Natomiast na kogoś montującego, instalującego mówimy monter, który notabene jest dziś w cenie zwłaszcza jeśli zajmuje się montażem fotowoltaiki. Na Ślonsku monter też dobrze się kojarzy, bo godomy tak jak ftoś jest rześki, gotowy do działania. Więc dobrze, żeby monter boł monter.

Fto sie pomyli i nie tak jak cza pokapuje co to monter, abo myśliwiec, tyn raczy niy narobi sie problymów i łostudy, czyli zgorszenia. Ale gorzi ze słowym weksle. Bo gdy powiemy kobiecie, że ma weksle, to w Warszawie, Sosnowcu czy Poznaniu stwierdzimy jedynie, że posiada ona rodzaj papierów wartościowych zabezpieczających umowę. Ale Ślonzocka dowie się od nas, że ma klimakterium i w związku z tym powiedzmy to niestandardowo się zachowuje. A z tego bydzie srogo chaja jak nic. ■

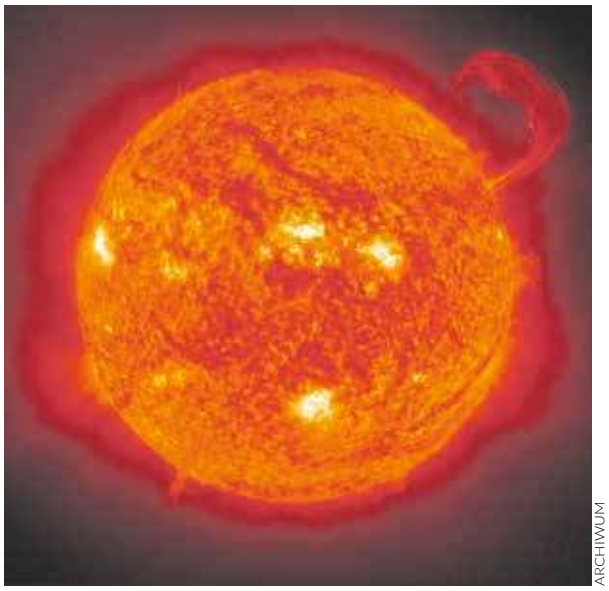

ARCHIWUM

Na Ślonsku tyz dowajom dziołchom miano Klara i tyz niy cynsto, ale przede wszyskym klara to słońce

Horoskop na tydzień

Baran 21 marca do 19 kwietnia
W tym tygodniu będziesz musiał bronić swojej zawodowej pozycji, wiele osób będzie chciało sprawdzić Twoje kompetencje. Bądź pewien siebie. Pewien ważny projekt będzie wymagał wiele pracy i poświęcenia, ale będzie warto i w niedługim czasie osiągniesz sukces.

Byk 20 kwietnia do 22 maja
Będziesz pełen energii i optymizmu, początek miesiąca Ci sprzyja. Na Twojej drodze stanie człowiek, który znacząco wpłynie na Twoją codzienność. Nie obawiaj się rozpoczynać od nowa i podejmować ryzyka. Jesteś na dobrej drodze.

Bliźnięta 23 maja do 21 czerwca
Ważny tydzień przed Tobą. Spodziewaj się słów uznania od przełożonego oraz od współpracowników. W najbliższych dniach zyskasz też doświadczenie, które zaowocuje w najbliższych tygodniach.

Rak 22 czerwca do 22 lipca
W tym tygodniu nie podejmuj decyzji zbyt szybko, wszystko dokładnie przemyśl. Bliska osoba zaprosi Cię na ważne wydarzenie. Nie rezygnuj z chwil spędzonych w gronie bliskich. Więcej odpoczywaj, skup się również na swoim zdrowiu.

Lew 23 lipca do 23 sierpnia
To będzie wyjątkowo aktywny tydzień, pełen niespodzianek. Nie zniechęcaj się kilkoma niepowodzeniami i uwierz w siebie. Porozmawiaj ze swoim przyjacielem o tym, co ostatnio was poróżniło. Początek miesiąca będzie obfitował w wiele pozytywnych wiadomości.

Panna 24 sierpnia do 22 września
Czeka Cię daleka podróż, której się nie spodziewasz. Wiele problemów, które teraz Cię przerastają, rozwiążą się w najbliższych dniach. Nie obawiaj się na zapas, bądź dobrej myśli.

Waga 23 września do 22 października
Nawiążesz ciekawe znajomości w najbliższych dniach. Jeśli nadal szukasz bratniej duszy, to rozglądaj się wokół siebie - w pobliżu jest osoba, która od dawna zabiega o Twoją uwagę. Zauważ, że masz wokół siebie wielu życzliwych ludzi.

Skorpion 23 października do 21 listopad
Osoba z którą od dawna nie rozmawiałeś, niespodziewanie się odezwie. Nie rezygnuj zbyt szybko z tej relacji, każdy zasługuje na kolejną szansę. Wysłuchaj rady pewnej starszej kobiety, może okazać się słuszna.

Strzelec 22 listopada do 21 grudnia
Nie bagatelizuj swojego przeczucia i słuchaj swojej intuicji, ponieważ Cię nie zawiedzie. Pewna bliska Ci osoba potrzebuje z Tobą porozmawiać, nie bagatelizuj jej sygnałów, spędź z nią więcej czasu. W związku czeka Cię poważna wymiana zdań.

Koziorożec 22 grudnia do 19 stycznia
W tym tygodniu będziesz więcej myśleć o swojej przyszłości. Uda Ci się też zaplanować daleką podróż o której myślisz od bardzo dawna. Znajdziesz też nowe zajęcie, które pochłonie Cię bez reszty.

Wodnik 20 stycznia do 18 lutego
Nadchodzący tydzień przyniesie wiele zmian. Spodziewaj się również przypływu gotówki oraz korzystnych inwestycji, które dobrze wpłyną na Twój domowy budżet. To będzie również dobry czas na rozpoczęcie nowych relacji. Bądź bardziej pewny siebie i uwierz we własne możliwości.

Ryby 19 lutego do 20 marca
Czeka Cię nostalgiczny tydzień. Spotkasz osobę, która ponownie Ci o sobie przypomni. Partner zrobi Ci miłą niespodziankę, doceń jego starania. Jeśli nadal szukasz bliskiej Ci osoby, skorzystaj z zaproszenia tajemniczego mężczyzny. **RED**

Sudoku na dobry dzień

				2			8	5
5	8	4	1				9	
			5					
			7				6	4
7		2	6		4	5	3	
		6	3		2			7
			9	6	1		7	8
		1	8	4		9		3
4		8			3	6	5	1

			7	1		5		
			2			6		
		5	6	9			1	2
8		2		4			9	
	6		8	2			5	4
		9	1	6	7		3	
6	9				1		2	
2		3		7	6	9	4	1
	5	4	9			8		7

eprasa.pl c9bf5a4c7a

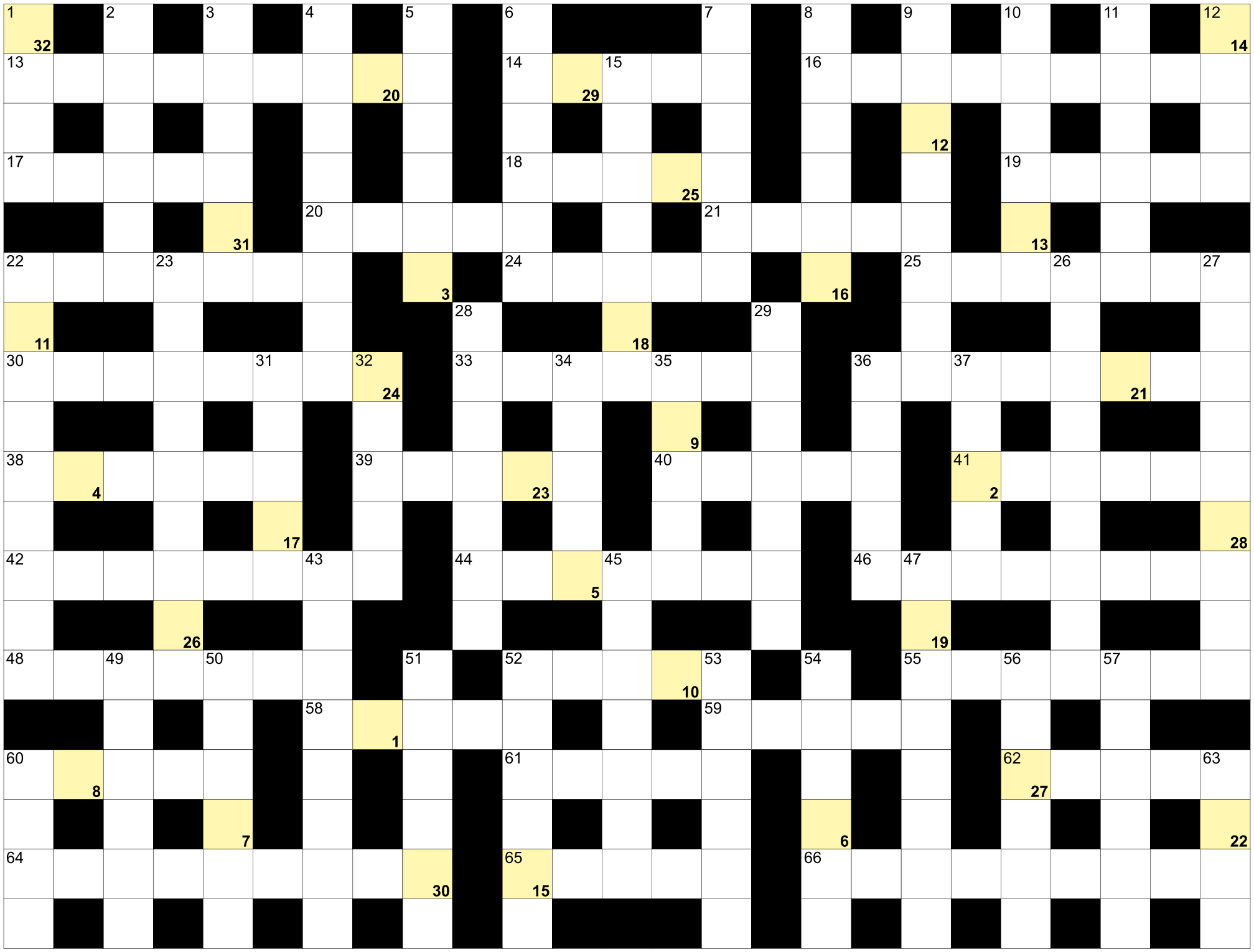

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11		12	13		14	15	16	17	18	19		20							
21	22	23	24		25	26		27	28	29	30	31	32																		

POZIOMO: 13) farby do szkoły; 14) Szpilka, polski bokser; 16) niejeden w rękach porywaczy; 17) ze stolicą w Rydze; 18) nie gruby; 19) wnęka, wgłębienie w ścianie; 20) zakonnik w habicie; 21) nawinięta na kołowrotek; 22) ma ojczyma; 24) Świętego Elma; 25) wyborca dawniej; 30) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 33) procenty od kredytu; 36) kulinarne lub ruchu drogowego; 38) mieszkanka Teheranu; 39) mogą być łyse w aucie; 40) domek jednorodzinny z ogrodem 41) rezultaty meczów; 42) pastylka podawana choremu; 44) niejeden zdawany przez studenta; 46) tytułowy bohater "Skąpca" Moliera; 48) wyraz po przestawieniu głosek; 52) duża na propan-butan; 55) inaczej siekierka w akwarium; 58) Bartosiewicz, piosenkarka; 59) niewysoki; 60) największy księżyc Saturna; 61) w niej pasta do zębów; 62) odchody nietoperzy; 64) amerykański stan z Saint Paul; 65) kuchenna siekierka; 66) babka wodna, roślina.

PIONOWO: 1) letni skwar, spiekota; 2) Fernando, nowy selekcjoner reprezentacji Polski; 3) podręczne w samolocie; 4) ze stolicą w Maputo; 5) państwo z Belgradem; 6) Pansa, wierny giermek Don Kichota; 7) pokutne przy drogach; 8) średnia lub zawodowa; 9) dwudziestościan foremny krócej; 10) stolica Kamerunu; 11) parlament Izraela; 12) wydrzyk wielki, ptak; 15) trasa koncertowa zespołu; 22) uczestniczka konkursu chopinowskiego; 23) lekarz od układu odporności; 26) stolica Danii; 27) mieszkanka stolicy Włoch; 28) rozpoczyna studniówkę; 29) autor "Księgi dżungli"; 31) początek biegu; 32) religijne malowidło w cerkwi; 34) przypięta do obroży; 35) autor wiersza "Lokomotywa"; 36) piasek inaczej; 37) reguluje przepływ wody; 43) gad zmieniający barwę; 45) miejski na przystanku; 47) najwyższy szczyt Turkmenistanu; 49) odbiorcza na dachu; 50) garnek z rączką; 51) namalował Wenus z Urbino; 52) pałeczka w ręku dyrygenta; 53) grecka bogini przeznaczenia; 54) kapłani i duszpasterze; 56) płonący kawał drewna, głownia; 57) opiekunka do dziecka; 60) budowla regulująca rzekę; 63) kłujące w rybie.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
5

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 4 otrzymuje Pani Joanna Bartosik. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl c9bf5a4c7a

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „CENTRUM"
w Bytomiu (41-902) siedzibą przy ul. Łużyckiej 12

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych lokali mieszkalnych w Bytomiu:

- **przy ul. Wrocławskiej 45 m 29** o powierzchni użytkowej 52,20 m²
  Cena wywoławcza: 179.000,00 zł; Wadium: 17.900,00 zł
- **przy ul. Karola Miarki 27 m 5** o powierzchni użytkowej 39,00 m²
  Cena wywoławcza: 110.000,00 zł; Wadium: 11.000,00 zł
- **przy ul. Wrocławskiej 54A m 7** o powierzchni użytkowej 48,90 m²
  Cena wywoławcza: 167.000,00 zł; Wadium: 16.700,00 zł
- **przy ul. Łużyckiej 2 m 22** o powierzchni użytkowej 34,80 m²
  Cena wywoławcza: 111.000,00 zł; Wadium: 11.100,00 zł

Termin przetargu: 02.03.2023 r.
Ogłoszenie o sprzedaży zamieszczone jest na stronie internetowej **www.smcentrum.bytom.pl** w zakładce Przetargi.

REKLAMA

PIT-y ROCZNE od 30 zł!
Przez maila, telefon, skan, w domu Klienta.
603-649-877
REKLAMA

GABINET LARYNGOLOGICZNY
dr n.med. Elżbieta Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci w zakresie chorób nosa, gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedosłuchu, chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego migdałka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71
REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/ 281-18-24** (przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/ 396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

USŁUGI

REMONTY łazienek, malowanie, tapetowanie. Tel. 507-055-024.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, wycinka drzew. 607-219-491.

REMONTY. 607-219-491.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ELEKTRYK 662-721-765.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

KRYCIE papą, gontem. 667-025-967.

USŁUGI REMONTOWE: malowanie, kafelkowanie, gładzie. 608-518-496.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

DAM PRACĘ

Montaż elementów aluminiowych, umowa zlecenie, Bytom-Karb, zatrudnimy również emerytów, rencistów. Telefon 505-104-677.

BRUKARZY zatrudnimy. Tel. 660-381-107

NAUKA

FRANCUSKI, włoski- korepetycje. 696-487-866.

NIERUCHOMOŚCI

BYTOM. Sprzedam dom. 664-304-135.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

MOTORYZACJA

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

FINANSE

POŻYCZKI- szybko, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń
508-659-284
napisz
reklama@zyciebytomskie.pl

Serdeczne podziękowania dla dzielnicowego młodszego aspiranta
BARTŁOMIEJA LISOWSKIEGO
Z Rewiru Dzielnicowych Komisariatu Policji III za pomoc ludziom starszym, rozwiązywanie konfliktów mieszkańców, i za zdecydowane działanie.
Mieszkańcy bloku przy ul. Witczaka 41 i 39.
REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?
Przyjdź, pomożemy Ci.
Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".
Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.
REKLAMA

Szukasz swojej drugiej połowy?
Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ
Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl
Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:
- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.
REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE
Zapraszamy!
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl,
tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
ul. Powstańców Warszawskich 15/13
41-902 Bytom

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Dolina Leśnicy Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak – redaktor naczelny, Marcin Hałaś oraz Jacek Sonczowski (interwencje, tel. 501-296-998)
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl c9bf5a4c7a

10 medali juniorów na tatami

WARSZAWA. ŚWIETNIE SPISALI SIĘ PODCZAS ZAWODÓW PUCHARU POLSKI JUNIORÓW I JUNIOREK DŻUDOCY CZARNYCH BYTOM. NASI ZDOMINOWALI IMPREZĘ I WRÓCILI Z NIEJ Z AŻ DZIESIĘCIOMA MEDALAMI RÓŻNYCH KOLORÓW.

ARC

Juniorzy Czarnych wywalczyli trzy krążki

ARC

Czy któraś z tych dziewcząt pójdzie w ślady Beaty Pacut-Kłoczko?

Tomasz Nowak

Działacze oraz sympatycy bytomskiego klubu mogą być spokojni o przyszłość. Dzięki świetnemu szkoleniu i konsekwentnej pracy z dziećmi oraz młodzieżą w każdej kategorii wiekowej mamy utalentowanych, odnoszących sukcesy przedstawicieli. Rosną nam zatem następczynie mistrzyni Europy Beaty Pacut-Kłoczko, są nadzieje na to, że doczekamy się następców olimpijczyków Roberta Krawczyka czy Przemysława Matyjaszka.

Dobitnie potwierdziły to niedawne otwarte zawody pucharowe zorganizowane w Warszawie. Wystąpili w nich najlepsi juniorzy oraz juniorki z całej Polski, a wśród nich nie zabrakło reprezentantów kraju w tej kategorii wiekowej. Tym samym poziom imprezy był wysoki, oglądaliśmy wiele interesujących starć. Spośród bytomskich reprezentantów najlepiej wypadły dziewczyny. Złote medale w swych kategoriach wagowych wywalczyły Martyna Glubiak (-63kg) oraz Julia Bulanda (-57kg). O krok od zwycięstwa byli natomiast Kinga Chmielewska(-57kg) oraz Mateusz Fityka, którzy po porażkach w walkach finałowych ostatecznie uplasowali się na drugim miejscu.

Kiedy natomiast młodym bytomianom przychodziło bić się na tatami o trzecią lokatę, to niemal z każdego pojedynku wychodzili zwycięsko. W efekcie brązowe medale trafiły do Oliwii Kożuch (-48 kg), Amelii Budzisz (-52 kg), Wiktorii Baron (-70 kg), Krystyny Olbrich (-70 kg), Kamila Michny (-60 kg), a także Mateusza Oleksego (-100 kg). Na czwartej lokacie uplasowała się Amelia Klop. (-78 kg). Poza tym piąta była Magdalena Rozenbaum. ■

RADZIONKÓW

Siatkarze amatorzy wznowili rozgrywki

MOSIR RADZIONKÓW

Podczas meczów Ciderplas emocji nie brakuje

Rozpoczął się kolejny sezon Amatorskiej Ligi Siatkówki Ciderplas. Tym razem w rozgrywkach biorą udział cztery drużyny żeńskie oraz osiem męskich.

Otwarciu sezonu nadano uroczystą oprawę. Zainaugurowali go zastępca burmistrza Radzionkowa Grzegorz Szeremeta oraz Grzegorz Zadęcki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, w hali którego siatkarze grają. Artystycznie całość swym występem wzbogaciły maszerujące i tańczące do muzyki orkiestry dętej mażoretki Azaria.

W gronie siatkarzy mamy po jednym zespole z Bytomia i Radzionkowa. Pierwsze z miast reprezentuje Kadra Bobrek Bytom w składzie: Arkadiusz Bartosiak, Mirosław Marny, Michał Szumowski, Patryk Kobyłecki, Paweł Głowiek, Mateusz Zaczyk, Dawid Pająk, Piotr Balcerzak i Sebastian Chaiński. Z Radzionkowa jest natomiast ekipa o nazwie Latające Gwoździe, którą tworzą: Damian Biderman, Marek Kurde, Aleksander Pisula, Rafał Strzelczyk Danuta Strzelczyk, Dawid Stypa, Robert Dzionsko i Robert Tobór.

W pojedynkach inauguracyjnych panów padły następujące wyniki: Jedenastka-Helenka 0:2, Helenka-Balviten 0:2, Nakło Śląskie-Impact 0:2, Latające Gwoździe-Impact 0:2. Kadra Bobrek-Balviten 1:2, Kadra Bobrek-Jedenastka 2:1, Latające Gwoździe-PronetBud 0:2, Nakło-ProNetBud 0:2. Natomiast wśród pań zespół Winiacze pokonał Spontan Team 2:0 oraz OKKS Volley Team również 2:0. Inne wyniki: Spontan Team-Byle Do Góry 1:2. OKKS-Byle Do Góry 0:2. **IZO**

BYTOM

Narciarze i snowboardziści powalczą o mistrzostwo

Mistrzostwa Bytomia w narciarstwie alpejskim i snowboardzie czekają nas 18 lutego. Ich uczestnicy zmierzą się na stoku Sport Doliny w Blachówce.

ARCHIWUM

Nie jest to impreza wyłącznie dla bytomian, udział może wziąć każdy. Wymagane są deklaracja lekarza o braku przeciwwskazań do udziału w zawodach lub też pisemna zgoda startu na własną odpowiedzialność. Osoby niepełnoletnie muszą mieć oświadczenia rodzica lub prawnego opiekuna. Konieczny jest kask.

Uczestnicy będą podzieleni na kategorie wiekowe. Zgłoszenia przyjmowane są do piątku, 17 lutego pod telefonem 730 864 817. Organizatorzy proszą o przesłanie SMS z imieniem i nazwiskiem oraz rokiem urodzenia. Za wpisowe uznaje się opłacenie karnetu trzygodzinnego w promocyjnej cenie 50 zł - płatne przelewem do 16 lutego lub też 60 zł po tej dacie, także w dniu zawodów w kasie Sport Doliny. Płatności dokonujemy na konto 19 1090 2008 0000 0001 4749 1647. W tytule trzeba podać imię i nazwisko uczestnika.

Biuro zawodów będzie czynne od godz. 8 do 8.45. Na godzinę 9.15 zaplanowano pierwsze przejazdy. **IGN**

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Helikopter na murawie

RADZIONKÓW. ROSZADA NA TRENERSKIEJ ŁAWCE, AKCJA REANIMACYJNA PODCZAS TRENINGU – ZA PIŁKARZAMI „CIDRÓW" KILKADZIESIĄT NIEZWYKŁYCH GODZIN.

ARCHIWUM RUCHU RADZIONKÓW

Dramatyczne chwile w Radzionkowie - śmigłowiec zabiera do szpitala 17-letniego zawodnika Ruchu

Dariusz Leśnikowski

Michal Farkaš nie jest już szkoleniowcem Ruchu. W piątek jego kontrakt rozwiązany został za porozumieniem stron. - Stało się to na prośbę trenera, zdecydowały sprawy osobiste – wyjaśnia prezes Witold Wieczorek. Ze względu na stan zdrowia jednej z bliskich mu osób, 37-letni Słowak zapewne wróci do ojczyzny. Być może zmieni też źródło utrzymania. Niedawno odebrał uprawnienia do prowadzenia... TIR-ów i nie wykluczał, że futbol stanie się dlań tylko hobby!

Następcą Farkaša został Marcin Trzcionka. Dotychczasowy kapitan (ma zamiar pojawiać się w razie potrzeby na murawie) jest posiadaczem licencji UEFA A, niezbędnej w IV lidze. Poprowadził już „Cidry" w wyjazdowym meczu z Victorią Częstochowa (2:2) po rozstaniu klubu z Marcinem Dziewulskim. - Podpisaliśmy z nim umowę do końca sezonu, z opcją przedłużenia na kolejny – oznajmia sternik Ruchu.

Pierwszy trening nowego szkoleniowca wiązał się z dramatycznymi scenami. W trakcie rozgrzewki zasłabł 17-letni bramkarz, zaproszony na zajęcia z juniorów. Niezbędna była reanimacja, którą na boisku wykonali m.in. Tomasz Harmata, Bartłomiej Gwiaździński i Adam Baran oraz fizjoterapeuta Wojciech Janik. Po przywróceniu akcji serca zawodnik został zabrany do szpitala przez śmigłowiec LPR, który lądował na sztucznej murawie przy SMS-ie.

Złe wieści związane są także z Marcelem Grunerem. Badania ujawniły, że w sparingu z Ruchem Zdzieszowice bramkarz zerwał więzadła krzyżowe więc w najbliższych miesiącach nie pomoże kolegom. W tej sytuacji trenerowi Trzcionce do dyspozycji między słupkami pozostał jedynie Rafał Strzelczyk!

Strzelczyk nie dał się pokonać w sparingu z Gwarkiem Ornontowice, a gospodarze wygrali 2:0 po golach Michała Szromka i Szymona Matyska, zdobytych w II połowie w odstępie 180 sekund! Wśród radzionkowian pojawił się 22-letni Leon Fulianty z Pniówka Pawłowice i wiosną być może będzie graczem „Cidrów". Zostaje w Radzionkowie na kolejną rundę doświadczony Marcin Kowalski. ■

Dublet „Lewego"

Występująca w klasie okręgowej Silesia Miechowice wciąż niepokonana zimą. Po dwóch remisach, podopieczni Marka Sukera - dzięki golom Rafała Lewandowskiego - pokonali Jedność Boronów 2:0.

Kontrolne remisy

Piłkarze IV-ligowych Szombierek remisami 1:1 kończyli ubiegłotygodniowe sparingi z Polonią Łaziska Górne (gol - Michał Wiśniewski) oraz z występującym w Centralnej Lidze Juniorów zespołem Górnika Zabrze (bramka - Mariusz Gancarczyk). Bytomianie rozstali się z Gabrielem Nowakiem (wrócił do Łazisk) oraz Jakubem Wagnerem (odszedł do Unii Kosztowy).

BYTOM

Strzelały i asystowały

Spadkowicz z elity – Dania oraz występujące (jak Polki) w Dywizji IB Brytyjki i Włoszki (trzeci poziom) były rywalkami Biało-Czerwonych w Turnieju Czterech Narodów.

Rozegrano go w minionym tygodniu w Katowicach. Jak zawsze liczna bytomska ekipa w strojach z orzełkiem zaliczała punkty i asysty. W meczu z Dunkami gola zdobyła Karolina Późniewska, a asystę zapisała na swe konto Patrycja Sfora. Polki sensacyjnie prowadziły po dwóch tercjach 3:1, ale w ostatniej dały sobie wydrzeć wygraną (3:5).

W meczu z Wielką Brytanią (3:1) polonistki (Późniewska i Klaudia Chrapek) asystowały przy golu Magdaleny Łąpieś, a Aneta Krzemień – przy bramce Joanny Strzeleckiej. Dramatyczna potyczka z Włochami (1:2 po bramkach straconych w ostatnich 180 sekundach!) przyniosła z kolei trafienie Wiktorii Dziwok. Poza wymienionymi zawodniczkami, na Jantorze kibice zobaczyli jeszcze Idę Talandę i Oliwię Tomczok. Polki zajęły trzecie miejsce w imprezie, triumfowały Dunki.

W najbliższą sobotę (18.02.) na wyjeździe hokeistki Polonii rozpoczną zmagania w półfinale play-off PLHK. Ich rywalki wyłonił niedzielny rewanż Kojotek Naprzodu Janów z Unią Oświęcim. Pierwszy mecz wygrały katowiczanki 4:2. **LeD**

Na trójkę

W ub. tygodniu na lodowisku im. Braci Nikodemowiczów gościliśmy uczestników Bytom Winter Cup. Zmagania reprezentacji U18 przez dwa dni nie przynosiły satysfakcji Biało-Czerwonym. Po porażce z Litwinami (1:4) oraz z Estończykami (1:2), dopiero „na otarcie łez" wygrali z rywalami z Węgier (3:0). Triumfatorem została reprezentacja Estonii, wygrywając trzy spotkania. W kadrze trenera Andrieja Gusowa zaprezentowało się dwóch wychowanków Polonii. Jakub Łoza (dziś Zagłębie) grał we wszystkich spotkaniach, strzelając gola Litwinom. W tym samym meczu bronił naszej bramki Maksymilian Kura (dziś SMS Katowice).

GLIWICE

Przykra niespodzianka

Waterpoliści Polonii nie obronią Pucharu Polski! Na basenie w Gliwicach w sobotnim ćwierćfinale podopieczni Krzysztofa Paczyny pokonali co prawda swych młodszych kolegów, juniorów WTS 21:4, ale w półfinale – po fascynującym boju – przegrali niespodziewanie z ekipą ŁSTW Politechnika Łódzka 10:12. W niedzielnym finale rywalem łodzian był AZS Uniwersytet Warszawski.

Dodajmy, że tydzień wcześniej kolejny występ w Interlidze (w Łodzi) bytomianie zamknęli zwycięstwem 14:8 z gospodarzami i porażką 5:12 z wileńskim zespołem EVK Žaibas. **LeD**

BYTOM

Miasto karate

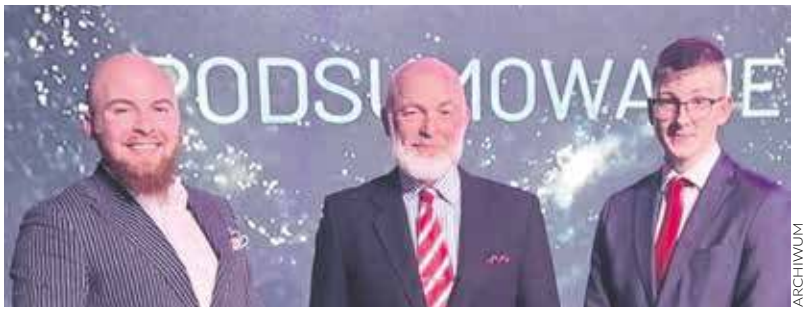

ARCHIWUM

Życie szybko dopisało pointę do naszego materiału o rodzie bytomskich senseiów. Na gali Polskiego Związku Karate Tradycyjnego, podsumowującej miniony rok, medal za pracę na rzecz środowiska otrzymał Janusz Sowa (na zdjęciu w środku). Jego syn Michał (z lewej), ubiegłoroczny dwukrotny złoty medalista MŚ i trzykrotny ME wyróżniony został tytułem „Najlepszego zawodnika w kategorii senior", identyczne osiągnięcie wśród juniorów młodszych stało się udziałem innego bytomianina, Kacpra Pogody (z MŚ w swej kategorii wiekowej przywiózł 4 krążki, w tym 3 z najcenniejszego kruszcu).

Laureatów spotkać będzie można 26 lutego w hali Na Skarpie, podczas tradycyjnej imprezy „Bytom miastem karate". Początek o godz. 10, wstęp wolny. **LeD**

BYTOM

Ważny weekend przy stole

Kolejne zwycięstwo „za trzy" nie poprawiło jeszcze sytuacji tenisistów stołowych Polonii w tabeli Superligi. Miecz w postaci degradacji wciąż wisi im nad głową.

Menedżer bytomskiego zespołu myśli już o... kolejnym sezonie; stąd całkiem interesujący pomysł na skład. - Ale najpierw trzeba w Superlidze pozostać – wzdycha Michał Napierała. Na razie grająca w grupie spadkowej Polonia „robi swoje": we wtorek (7.02.) bytomianie trzy punkty zgarnęli kosztem beniaminka z Olesna (3:1). Do „tradycyjnych" dwóch wygranych Patryka Chojnowskiego, trzecią dorzucił Jakub Perek. 11. miejsca – a więc tego „pod kreską" – poloniści wciąż jednak nie opuścili.

Kluczowym może okazać się kolejny weekend. 18 lutego, w sobotę, Polonia w Rzeszowie zagra z outsiderem tabeli. - Ale nawet ostatniej drużyny nie można zlekceważyć! - podkreśla Napierała. Dzień później we własnej hali (godz. 15) jego podopieczni zmierzą się z Palmiarnią Zielona Góra, w tej chwili wyprzedzającą bytomian o jedno „oczko".

Szefujący zielonogórzanom sam Lucjan Błaszczyk zapewne przywiezie do Bytomia znakomitego Japończyka, Taisei Matsushitę. - Dwa zwycięstwa dałyby nam oddech na dwie ostatnie kolejki ligowe (planowane na początek marca i... połowę kwietnia – dop. aut.) – podkreśla Napierała, jak zwykle licząc na dyspozycję Patryka Chojnowskiego. Najskuteczniejszy zawodnik Polonii będzie mieć za sobą parę dni oddechu. Bardzo mu potrzebnych, bo przecież w minionym tygodniu, poza występem w barwach bytomian, rozgrywał swoje mecze w drużynie z Dubaju.

Dodajmy jeszcze, że bytomianie – po wygranej 4:1 w Siewierzu - są już w półfinale Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim, w którym zagrają ze Skarbkiem Tarnowskie Góry. **LeD**

eprasa.pl c9bf5a4c7a

Cierpliwość jest najtrudniejsza

DRUGA CZĘŚĆ ROZMOWY ZE **SŁAWOMIREM KAMIŃSKIM,** PREZESEM SPÓŁKI BYTOMSKI SPORT POLONIA BYTOM

- „Wiecznie druga" - tak wyglądał w ostatnich latach finisz każdego piłkarskiego sezonu w wykonaniu Polonii w III lidze. Teraz też jesteście wiceliderem.

- Nie jest tak, że się z tym drugim miejscem godzimy, choć oczywiście rezerwy Rakowa to trudny przeciwnik, który – przypomnę – jesienią nie przegrał meczu. Wiem jednak, że w naszej drużynie jest bardzo duża determinacja, by zerwać z „tradycją" drugiego miejsca.

- Smutne to trochę, że od paru lat trzeba rywalizować tylko z rezerwami Rakowa, Śląska Wrocław, Zagłębia Lubin...

- Nie jest smutne. Wystarczy zadać sobie pytanie, gdzie byłaby Polonia i z kim by rywalizowała, gdyby nie wsparcie miasta w ostatnich latach? Dziś spółka sumiennie wypełnia bieżące obowiązki, jednocześnie spłacając zobowiązania z przeszłości. Szanujemy marzenia kibiców; rozumiemy, że cierpliwość jest w sporcie najtrudniejszą rzeczą. Też chcielibyśmy jak najszybciej jak największych sukcesów, ale naszą smutną rolą jest to, by w tym momencie kibicom o tej cierpliwości przypominać.

- A myśli pan, że tej cierpliwości – gdyby miało się nie udać – starczy też właścicielowi-dobroczyńcy, czyli gminie Bytom?

- Nie lubię i nie mogę odpowiadać na pytania, które powinny być kierowane właśnie do właściciela spółki. My mamy wykonać zadanie polegające na szkoleniu młodzieży, a także sprawiać frajdę temu miastu i jego mieszkańcom. Mamy przyciągać na mecze w różnych dyscyplinach całe rodziny – najlepiej po to, by oglądały w rywalizacji sportowej naszych wychowanków z akademii. Na koszu, na hokeju ta rodzinna atmosfera już jest i to są argumenty, którymi przekonujemy miasto, że warto dalej w nas inwestować. Ponad 400 dzieci w piłce nożnej, 200 w hokeju, podobne liczby dzieciaków w koszykówce... Myślę, że władze miasta patrzy na działalność spółki przez pryzmat całości naszych działań, a nie tylko „wisienki na torcie", którym jest drużyna seniorska piłki nożnej.

ARCHIWUM

Marzeniem kibiców są występy hokeistów w ekstraklasie

- Nie tylko piłki nożnej, bo kibice tłumnie chodzą i na mecze hokeistów. No właśnie, co będzie, jeśli wygrają fazę play off?

- Wygranie fazy play off jest naszym celem, bo po to się uprawia sport! Natomiast czy będziemy uczestnikami ekstraligi? Zobaczymy, jak będą ukształtowane przez PZHL zasady dołączenia do Polskiej Hokej Ligi. Generalnie rozmawiamy w momencie, w którym jesteśmy u progu rozstrzygnięć: przed finałową fazą gier hokejowych, przed rundą rewanżową piłkarzy...

- ... a koszykarze walczą o pozostanie w pierwszej lidze.

- Bytom to świetna historia koszykówki i wielki entuzjazm kibiców, co pokazał i mecz wspomnieniowy z udziałem byłych gwiazd Bobrów, i koniec poprzedniego sezonu w drugiej lidze, i początek obecnego. Jako beniaminek pierwszej ligi dostajemy trochę batów, ale... z tym się trzeba było liczyć. A kibice nie odpuszczają, co nas napędza do działania.

- Załóżmy, że wiosna będzie wspaniała dla wszystkich trzech sekcji, a zdanie: „chcemy wygrywać" się zrealizuje. Budżet spółki byłby w stanie „ogarnąć" te sukcesy?

- Mamy bardzo precyzyjnie policzone, ile każdą sekcję będzie kosztować konkretna liga: przejazdy, wynagrodzenia, ale i ewentualne przychody. Planując budżet na rok 2023, przyjęliśmy dwa scenariusze. Pierwszy to ten, który teraz realizujemy, uwzględniający obecne miejsce poszczególnych sekcji w hierarchii ligowej. Ale jest i drugi, mówiący o tym, co by było, gdybyśmy na każdym polu odnieśli wymarzony sukces. Pozostając w bieżącym kontakcie z właścicielem, z miesiąca na miesiąc staramy się plany budżetowe urealniać pod kątem aktualnej sytuacji w tabeli. Szukamy pieniędzy, szuka ich miasto, szuka ich nasz dział marketingu. Mówiąc jednak wprost: w tym momencie na pewno nie mamy rezerwy finansowej, dającej nam komfort działania na drugie półrocze w przypadku wspomnianych sukcesów wszystkich drużyn.

> W tym momencie na pewno nie mamy rezerwy finansowej, dającej nam komfort działania na drugie półrocze w przypadku sukcesów wszystkich drużyn.

Rozmawiał: Dariusz Leśnikowski

BYTOM

Polonia się zbroi na ligę

Półtoraroczny kontrakt z Polonią podpisał były juniorski reprezentant Polski. Podopieczni Adama Burka zapisali na konto dwa zwycięstwa w starciach z trzecioligowcami.

Warto odnotować fantastyczny początek sparingu z Pniówkiem (dwa gole przed upływem 4 minut gry!) i dublet Krzysztofa Ropskiego, ale także udaną pogoń polonistów za Stalą Brzeg w drugim meczu.

Po raz pierwszy już oficjalnie, jako zawodnik Polonii, pokazał się w jej koszulce 21-letni bramkarz, Krystian Wieczorek. Zupełnie nową twarzą był z kolei Łukasz Norkowski. 22-letni pomocnik z akademii Lecha podpisał półtoraroczny kontrakt.

KRZYSZTOF KADIS

Z Łukaszem Norkowskim wiążą w Bytomiu wielkie nadzieje

- To wielce utalentowany zawodnik – rekomenduje go dyrektor sekcji, Tomasz Stefankiewicz. Norkowski to były juniorski reprezentant kraju, z orzełkiem grywał u boku m.in. Jakuba Kiwiora. W grupach młodzieżowych Lecha był z kolei partnerem Jakuba Modera, Michała Skórasia i Jakuba Kamińskiego. W I lidze występował w GKS-ach z Jastrzębia i z Tychów, minionej jesieni nie rozegrał jednak żadnego meczu w II-ligowych rezerwach Lecha. - U nas będzie chciał odbudować swoją formę. Skorzystaliśmy z okazji zatrudnienia go z – mam nadzieję – korzyścią dla obu stron – dodał Stefankiewicz.

W Polonii grać też będzie inny lechita, Igor Ławrynowicz (formalności na finiszu). Wciąż trwają rozmowy w sprawie angażu Mateusza Wyjadłowskiego (ostatnio Motor Lublin).

W środę poloniści zmierzą się z RKS Radomsko (godz. 11), w sobotę (10) – z GKS Jastrzębie. Oba mecze w Miechowicach.

Polonia Bytom – Pniówek 74 Pawłowice 3:2 (2:1)
1:0 Piontek (1), 2:0 Ropski (4), 1:1 Hanzel (18. karny), 2:2 Szatkowski (53. karny), 3:2 Ropski, (73).
Polonia: Wieczorek – Topolewski (46. D. Zieliński), Bedronka, Hałgas, Anklewicz – Konieczny, Siwek, Łysko (63. Radchenko) – Piontek, Ropski, Kuczera.

Polonia Bytom – Stal Brzeg 2:1 (0:1)
0:1 Maj (19), 1:1 Stefański (62), 2:1 Wolny (66)
Polonia: Mirus – Ławrynowicz, Zubkov, Radkiewicz (65. Pryga), Budzik – Wuwer, Krzemień, Norkowski (60. Łysko) – Stefański, Wolny, Andrzejczak. **LeD**

BYTOM

Przeegzaminowali studentów

Koszykarze Polonii walczą jak lwy o utrzymanie w I lidze! W minionym tygodniu rozegrali dwa dobre mecze, jeden kończąc wygraną z dużo wyżej notowanym rywalem!

Już w środę w 24. kolejce w Wałbrzychu beniaminek zaciekle walczył z wiceliderem. Bytomianie prowadzili jeszcze w 18 minucie (38:37), jednak pogubili się w końcówce III kwarty (prawie 4,5 minuty bez punktu, minus 15 na jej koniec). Ambitna pogoń w IV pozwoliła zbliżyć się na 5 „oczek", ale gospodarze opanowali sytuację. - Przy odrobinie szczęścia mogliśmy się pokusić o sensację – podkreślał trener Mariusz Bacik.

Sobotnia wizyta „studentów" z Opola przyniosła huśtawkę nastrojów – wystarczy spojrzeć na diametralnie odmienne wyniki II i III kwarty. W ostatniej bohaterem okazał się Patryk Wieczorek, zdobywając w niej 11 ze swoich 14 meczowych punktów. „Trójki" dołożyli Damian Szczepanik i Paweł Bogdanowicz, więc gromkim „dziękujemy" widownia mogła podziękować za siódmą wygraną w sezonie.

Bytomianie wciąż plasują się „pod kreską", ale dwa najbliższe domowe mecze (18.02. o 20.00 z Polonią Warszawa, 25.02. z Turowem Zgorzelec) mogą to zmienić. To będą boje o kolosalnej wadze!

Górnik Wałbrzych - Polonia Bytom 82:71 (20:19, 23:19, 22:12, 17:21)
Polonia: Chrabota 16, Szczepanik 14, Wieczorek 14, Bogdanowicz 11, Piechowicz 6, Jagoda 4, Willis 4, Krakowiak 2

Polonia Bytom - AZS Politechnika Opolska 89:84 (21:24, 28:16, 15:25, 25:19)
Polonia: Willis 21, Szczepanik 21, Wieczorek 14, Bogdanowicz 14, Piechowicz 7, Chrabota 4, Chorab 4, Krakowiak 2, Jagoda 2. **LeD**

eprasa.pl c9bf5a4c7a